



Rada Gminy Michałowice

Protokół XXI/2025

XXI Sesja Rady Gminy w dniu 2025-10-27

Miejsce posiedzenia: sala konferencyjna

Obrady rozpoczęto 2025-10-27 o godzinie 11:30, a zakończono o godzinie 15:54 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 14 członków.

1. Otwarcie sesji.

Na wstępie Przewodnicząca Rady przypomniała, że zgodnie z Ustawą o Samorządzie Gminnym, obrady są transmitowane online i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Następnie przywitała przybyłych na posiedzenie.

Głosowano w sprawie:

Sprawdzenie obecności

Wyniki głosowania

OBECCNY: 14

Wyniki imienne:

OBECCNY (13)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

SPÓŻNIENIA (1)

Maciej Podymkiewicz

Podjęte uchwały będą prawomocne.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że wszyscy Radni otrzymali porządek obrad. /załącznik nr 1 do protokołu/

Pani Przewodnicząca poprosiła o zgłaszanie ewentualnych uwag do wyświetlonego porządku obrad.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:



Przyjęcie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Maciej Podymkiewicz

3. Zatwierdzenie protokołu z XX Sesji Rady Gminy Michałowice.

Pani Przewodnicząca poinformowała, że protokoły z XX Sesji Rady Gminy Michałowice, był do wglądu i każdy mógł się z nimi zapoznać. Poprosiła o ewentualne zgłoszenie uwag do tego protokołu.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

Zatwierdzenie protokołu z XX Sesji Rady Gminy Michałowice.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Maciej Podymkiewicz

4. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2024/2025.

Głos zabrała Dyrektor COE Aleksandra Antczak

Szanowni Państwo, jak co roku, zgodnie z przepisami ustawy prawo oświatowe, Wójt Gminy przedstawia Radzie Gminy informacje o stanie realizacji zadań oświatowych. Dokument w pełnym zakresie otrzymaliście Państwo jako materiał do dzisiejszej sesji. Zatem pozwolę sobie skupić się na takich najistotniejszych faktach mających wpływ na zakres i rozmiar tych zadań



oświatowych i poziom ich realizacji. Jeśli Państwo będziecie mieć pytania, chętnie odpowiem, jeśli chodzi o szczegóły. Wielkość i zakres zadań oświatowych wynikają wprost z kilku czynników. Tym podstawowym jest liczba uczniów, którym gmina ma zapewnić nauczanie, opiekę i wychowanie. W roku szkolnym 2024-25, bo informacja dotyczy zakończonego roku szkolnego, nie tego, który się rozpoczął teraz we wrześniu, Więc w ubiegłym roku struktura jednostek oświatowych była następująca. Była to szkoła podstawowa w Michałowicach, szkoła podstawowa w Raciborowicach, szkoła podstawowa w Więclawicach Starych i przedszkole publiczne w Michałowicach. W trzech szkołach w Michałowicach, w Raciborowicach i Więclawicach funkcjonowały również oddziały przedszkolne. Ta tabelka obrazuje zarówno liczbę oddziałów na poszczególnych etapach, jak też liczbę uczniów. Jeśli chodzi o wychowanie przedszkolne, w naszej gminie mamy w jednostkach publicznych, czyli tych prowadzonych przez gminę Michałowice, 18 oddziałów wychowania przedszkolnego, w których opiekę świadczymy dla 421 dzieciaków. W szkołach podstawowych mamy 1235 uczniów, liczba oddziałów to 63. Zatem mamy w tej chwili ponad 1650 uczniów. Mówiąc uczniów, rozumiemy również dzieci, ponieważ prawo oświatowe dla celów właśnie tego przepisu uczniami nazywa również dzieci w przedszkolach. Gdyby popatrzyć w taki graficzny sposób, to zauważyć można, że najliczniejszą jest szkoła podstawowa w Michałowicach. W ubiegłym roku naukę pobierało tam 605 uczniów, w tym, tu zaznaczam, do ubiegłego roku w strukturze tej szkoły funkcjonowały jeszcze dwa oddziały przedszkolne. W sumie było to 29 oddziałów. W Raciborowicach 430 uczniów, w Więclawicach 428. Te szkoły wielkościowo, jeśli chodzi o liczbę uczniów, są porównywalne. Przedszkole dysponuje dwustoma miejscami. Zajętych było według stanu na 30 września, czyli wtedy, kiedy zaczytywane były dane najczęściej do obliczania środków finansowych dla gminy 193 miejsca były zajęte, natomiast w ciągu roku one się również zapełniały, ponieważ obserwujemy fluktuację uczniów w trakcie i dzieci w przedszkolach także w trakcie roku szkolnego. Istotną jest informacja w jaki sposób następuje zmiana w liczebności uczniów w naszej gminie. Na przestrzeni ostatnich pięciu lat, proszę zauważyć, że liczba oddziałów z 64, potem w 2022, w 2021 było już 69, w 2022 73, w 23 r.75, a w 2024 tym zakończonym roku już było 81 oddziałów w naszych szkołach i placówkach. Zatem jest to informacja istotna ze względu na wzrost zadań oświatowych licząc wprost na liczbę oddziałów, ale liczba uczniów również wzrosła z 1300 do 1650 uczniów, to jest ponad 350 uczniów mamy więcej w ciągu ostatnich pięciu lat. Prognozy demograficzne mówią o tym, że liczba uczniów będzie się zmniejszała. Te zmiany są już odczuwalne w oddziałach przedszkolnych i w przedszkolach. Ale tu zaznaczam, póki co nie dotyczy to gminy Michałowice ze względu na to, że dane GUS-u biorą pod uwagę liczbę urodzeń i zgonów i te tendencje na tym opierają. Natomiast nie uwzględniają migracji mieszkańców. W gminie Michałowice nadal obserwowany jest przyrost liczby mieszkańców i co za tym idzie dalej, obserwujemy przyrost zapotrzebowania na miejsca w szkołach. Jak to się dalej będzie układać na dzień dzisiejszy nie wiadomo, ponieważ tak jak mówię, tu daną istotną jest liczba mieszkańców, którzy przyprowadzają się do gminy Michałowice. Zatem oprócz tego, że



mamy tych uczniów w szkołach trzeba zwrócić uwagę na liczbę dzieci, którym gmina ma zapewnić wychowanie przedszkolne. Między trzecim a piątym rokiem życia dziecko ma prawo korzystania z wychowania przedszkolnego, natomiast jeśli chodzi o dzieci sześciolatnie jest to obowiązek rocznego przygotowania do szkoły i tym dzieciom gmina ma obowiązek zapewnić miejsca. Od kilku lat już również uznaje się, że zadaniem gminy jest zapewnienie miejsc wychowania przedszkolnego do korzystania z których rodzice mają prawo, nie tylko obowiązek. I w przedszkolu publicznym, tu już wskazywałam Państwu, jaka jest liczba tych dzieciaków. Natomiast w Michałowicach na 50 miejsc było zajętych 44. Szkoła w Raciborowicach i szkoła w Więclawicach Starych te szkoły prowadziły po cztery oddziały wychowania przedszkolnego i tam liczba uczniów, tych dzieci korzystających z wychowania przedszkolnego była odpowiednio 89 i 95. Jeśli chodzi o kolejną daną, mającą fundamentalny wpływ na wielkość środków, i wielkość, zakres zadań oświatowych, jest liczba uczniów posiadających orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego. I tych uczniów w ubiegłym roku szkolnym było 42. Tabela, którą Państwu tutaj prezentuję obrazuje liczbę uczniów w poszczególnych szkołach, także w przedszkolu publicznym z podziałem na rodzaje niepełnosprawności. obserwuje się i to sukcesywnie i systematycznie wzrost liczby uczniów posiadających orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego i w trakcie roku szkolnego, nie tylko pierwszego września, ale w trakcie roku szkolnego ta liczba uczniów się również zwiększa, ponieważ zmniejszy się tylko wtedy, kiedy uczeń zmieni miejsce zamieszkania, natomiast nie ma takiej sytuacji, żeby dziecko miało uchylone albo odwołane orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Ono jest wydawane na dany etap kształcenia, czyli albo na okres wychowania przedszkolnego, albo na klasy 1-3, albo na klasy 4-8, jeśli chodzi o szkoły prowadzone przez gminę Michałowice. Oprócz tego, że uczniowie posiadają orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego i one podciągają za sobą konieczność zapewnienia tym dzieciom dodatkowego wsparcia, czyli poza planem lekcji taki uczeń realizuje na pewno 2 godziny tygodniowo zajęć rewalidacyjnych, czyli takich, które pozwalają usprawnić jego funkcjonowanie w szkole, ale oprócz tego są objęte pomocą psychologa, pedagoga, natomiast uczniowie z autyzmem, w tym zespołem Aspergera i w przypadku tak zwanych niepełnosprawności sprzężonych, czyli takich, gdzie jest intelektualna niepełnosprawność plus o innym charakterze, często ruchowym. Wówczas istnieje obowiązek zatrudnienia dodatkowego nauczyciela współorganizującego. Taki nauczyciel pomaga klasie funkcjonować najsprawniej jak się da i dostosować metody, formy, organizacji całą lekcyjną, danej lekcji, aby ten efekt został osiągnięty zarówno przez dziecko z niepełnosprawnością, jak też przez resztę pozostałych uczniów w klasie. Oprócz tego dzieci, które nie mają orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego, niestety borykają się z różnego rodzaju trudnościami w nauce. I tym dzieciom wydawane są orzeczenia. Orzeczenia o specyficznych trudnościach typu dysleksja, dysgrafia, dyskalkulia. I dla tych dzieci również szkoła, czyli gmina oczywiście, ma obowiązek zapewnienia wsparcia w ramach pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Ale też jest część uczniów, która nie ma żadnego orzeczenia, żadnej opinii, ale uczniowie borykają się z trudnościami w nauce danego



konkretnego przedmiotu, dlatego szkoła organizuje na przykład zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze i inne tego typu logopedyczne czy zajęcia z psychologiem, zajęcia z pedagogiem. Tych dzieci, które oficjalnie posiadają opinię Rady Psychologiczno-Pedagogicznej o specyficznych trudnościach w nauce było w naszych szkołach 190 osób z czego w Michałowicach, proszę zauważyć, 69 uczniów, ale w Więśławicach Starych, mimo że szkoła dużo mniej liczna, było to 59 osób. Raciborowice 46, przedszkole takich osób miało 16. I dlaczego mówię o tych formach wsparcia? Ponieważ one przekładają się bezpośrednio na koszty, a więc na wielkość zatrudnienia kadry pedagogicznej i kadry specjalistów, ale również kadry administracji i obsługi. W ubiegłym roku było to 221 osób, w odniesieniu do poprzedniego roku nie nastąpił wzrost. Wśród nauczycieli mieliśmy to 172 osoby, pracowników administracji mieliśmy 11 osób, pracownicy obsługi to 38 osób i razem jest to 221 osób. W szkole w Michałowicach najliczniejszej, jest to 72 osoby. Dość wysoki wskaźnik pracowników obsługi związany jest z tym, że są to dość duże powierzchnie do utrzymania czystości. Są hale, tutaj mamy balon wynajmowany również dla podmiotów zewnętrznych. Te osoby muszą zapewnić porządek i czystość także, aby przygotować po zajęciach wieczornych, na przykład sportowych, budynek dla uczniów do użytkowania. Część uczniów, którzy posiadają orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego nie korzysta z nauki w naszej gminie, mimo że są mieszkańcami naszej gminy, ale rodzic ma prawo wyboru placówki i szkoły, w której dziecko będzie pobierało naukę, czyli będzie realizowało obowiązek bądź szkolny do ukończenia szkoły podstawowej bądź obowiązek nauki do osiemnastego roku życia. Gminnym zadaniem jest w takiej sytuacji zapewnić bezpłatny dowóz takiego ucznia do szkoły bądź przedszkola, nawet szkoły ponadpodstawowej, czyli do momentu, kiedy uczeń realizuje obowiązek szkolny bądź obowiązek nauki. Dzieje się to w dwóch formach. Po pierwsze poprzez zlecenie przewoźnikowi zewnętrznemu takiej usługi. Przewoźnik jest wyłoniony zawsze w formie przetargu, zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. W ubiegłym roku koszt dowozu tych uczniów, a było ich dziewiętnastu, wyniósł ponad pięćset tysięcy złotych. Jeśli rodzic pracuje w Krakowie na przykład, a tam najczęściej uczniowie są dowożeni do tych szkół i przedszkoli, rodzic może wyrazić zgodę i podpisać umowę z gminą, że to on będzie dowoził dziecko po drodze bądź też nawet specjalnie jadąc z tym dzieckiem. Wówczas podpisywana jest z nim umowa i gmina dokonuje zwrotu kosztów przejazdu tego rodzica na miejsce do szkoły i potem po odbiór tego dziecka. Zgodnie ze stawkami jak za używanie samochodu prywatnego do celów służbowych. Zatem ponad 700 tysięcy, jak widać, to był koszt poniesiony przez gminę na dowóz uczniów z niepełnosprawnościami do szkół i placówek. Prawo oświatowe wymaga, aby w tej informacji o stanie realizacji zadań oświatowych znalazła się informacja o kontrolach jakie są przeprowadzane w szkołach. Organem nadzoru pedagogicznego nad szkołami, zaznaczam, gmina nie sprawuje nadzoru pedagogicznego nad szkołami. Instytucją, która to czyni jest Małopolski Kurator Oświaty. I w ubiegłym roku szkolnym odbyło się dziewięć takich kontroli. Były to kontrole doraźne i w jakim one były zakresie przeprowadzone. Tutaj mamy wyszczególnione i zarówno organizacja pracy szkoły, organizacja doradztwa zawodowego, bezpieczeństwo i higiena warunków



przebywania uczniów w szkole w związku ze skargą. Jeśli kuratorium otrzymuje skargę ma obowiązek przeprowadzić taką kontrolę doraźną. Były również kontrolowane statuty i to się dzieje też sukcesywnie. Państwo widziecie, że tutaj ten zakres jest przy każdej kontroli wskazany. Odbywają się również tak zwane rekontrolę, czyli przy wydaniu zaleceń przez wizytatora, który reprezentuje małopolskiego kuratora oświaty. Po pewnym czasie odbywa się rekontrola i to jest właśnie, wizytator kontroluje wykonanie zaleceń, które były wydane wcześniej. Kolejnym obszarem są egzaminy. Wyniki egzaminu ósmoklasisty i ta informacja również jest wymagana przepisami prawa, aby znalazła się w tym ogólnym dokumencie. W tym roku mieliśmy 108 uczniów, którzy przystąpili do egzaminów ósmoklasisty. Średni wynik w gminie to było z języka polskiego 70%, z matematyki 64% i z języka angielskiego 78. W porównaniu z średnią w powiecie, województwie i w kraju, to jeśli chodzi o język polski mamy taką średnią, jak średni wynik w powiecie wyższą niż w województwie i w kraju. Jeśli chodzi o matematykę, mamy podobnie. Z tym, że mamy o trzy punkty procentowe, średni wynik wyższy niż w powiecie i wyższy niż w województwie i wyższy niż w kraju. Z języka angielskiego jest analogicznie i te różnice są również znaczące. Jeśli chodzi o poszczególne szkoły, to najwyższe wyniki z języka polskiego miała szkoła w Więclawicach Starych. I podobnie w pozostałych przedmiotach. W tym roku zdecydowanie najlepsze wyniki uzyskali uczniowie szkoły w Więclawicach. Na drugim miejscu byli uczniowie szkoły w Michałowicach. Najniższe noty uzyskali uczniowie szkoły w Raciborowicach. Na przestrzeni ostatnich lat układało się to różnie w poprzednich informacjach o stanie realizacji oświatowej, które są zresztą publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej, takie informacje można uzyskać. Kolejnym obszarem, na który chciałabym zwrócić uwagę Państwa jest finansowanie wychowania przedszkolnego, które jest realizowane przez jednostki niepubliczne. Tak jak mówiłam, gmina zapewnia finansowanie tego wychowania przedszkolnego, nie tylko w placówkach i szkołach przez siebie prowadzonych, ale również w placówkach niepublicznych i poprzez dotowanie ich. Jest organem dotującym. Dotacja wynosi 75% kwoty, którą gmina wydaje na przedszkolaka w przedszkolu publicznym prowadzonym przez gminę. Natomiast jeśli przedszkole przystępuje do konkursu i chce funkcjonować i deklaruje funkcjonowanie jak przedszkole publiczne, wtedy przedszkolu należy się 100% takiej dotacji, czyli takiej samej kwoty, jaką gmina wydaje na dziecko przedszkolne w naszym przedszkolu publicznym. Poprzez uchwałę Rady Gminy ta kwota została zwiększona do 110% procent. W ubiegłym roku, jeśli chodzi o liczbę dzieciaków w przedszkolach niepublicznych to mamy w sumie 167 osób, z czego w przedszkolu Promyczek 33 dzieci objętych było dotacją tą właśnie podwyższoną, dlatego że przedszkole Promyczek przystąpiło do konkursu i taką dotację miało przekazywaną. Podobnie jak niepubliczne przedszkole Morska Kraina, ale tam ośmioro dzieci korzystało z tej podwyższonej dopłaty. Tu chciałabym zaznaczyć, że w styczniu 2025 roku przeprowadzony był kolejny konkurs. Również te dwa przedszkola przystąpiły do konkursu. Proszę zauważyć, że w ubiegłym roku tych miejsc złotówkowych tak naprawdę gmina miała zapewnionych 115, wykorzystanych było 41. Czyli z dużym zapasem gmina oferowała te miejsca,



czyli nawet jeśli w trakcie roku jakkolwiek rodzic przyprowadził się do gminy miał zagwarantowane, że jeśli potrzebował miejsca przedszkolnego to gmina mogła to miejsce zapewnić. Podobnie w tym roku przedszkola te wspomniane przeze mnie zadeklarowane były jeszcze większą liczbę miejsc, bo 130 i w tej chwili już jakby to na marginesie 60 dzieciaków mamy w Promyczku, 60-64, bo to się też zmienia i 14 mamy w Morskiej Krainie. To zadanie pociąga wysokie koszty, ponieważ przedszkolom niepublicznym i tym złotówkowymi, czyli tymi z pełną dotacją i tymi, które otrzymują standardową dotację 75%, to było ponad trzy miliony. W tym, znaczy oprócz tego, dla dzieci, które posiadają orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego i korzystają z wychowania przedszkolnego w tych niepublicznych przedszkolach została przekazana kwota prawie 75 tysięcy i tam za każde dziecko określona jest kwota, określona przepisami, ile za dane dziecko na kształcenie, na opiekę tego dziecka przekazywana jest konkretna kwota, która jest niezależna od uchwalonej dotacji obliczonej. Wynika ona z przepisów. Jeśli uczeń wychowanych przedszkola uczęszcza do innej gminy, ta gmina obciąża gminę Michałowice kosztami tego wychowania przedszkolnego, ponieważ wychowanie przedszkolne od początku do końca jest zadaniem własnym gminy. Gminy w ubiegłym roku, za ubiegły rok szkolny obciążyły gminę Michałowice kwotą ponad 900 tysięcy. W odwrotną stronę, jeśli z kolei do naszej gminy uczęszcza uczeń, dziecko do przedszkola z innej gminy, z Zielonek, czy z Iwanowic, czy nawet z Krakowa, bo chyba jakiś taki przypadek był, wówczas gmina Michałowice obciąża tamtą gminę kosztami i to było nieco, właśnie 390 tysięcy około, prawie 390 tysięcy. Tak więc i tak koszt poniesiony przez gminę to jest ponad 3 miliony 640 tysięcy. To był koszt na wychowanie przedszkolne, nie licząc oczywiście tych naszych placówek publicznych. Jeśli chodzi o te najważniejsze obszary, w których gmina musi zapewnić finansowanie i dostosowanie wszelkich form i obiektów do prawidłowej realizacji, zadań przez szkoły. Jeśli chodzi o wykaz remontów, zakupy, bazę jaką szkoły dysponują w tej chwili do realizacji tych swoich zadań macie Państwo w materiałach szczegółowych. Natomiast ja chciałabym dodać jeszcze a propos tego co co nas czeka. Już rozpoczął się projekt dwujęzyczny przedszkolak wspomniany już częściowo na poprzedniej sesji, ale w ciągu najbliższych czterech lat będą realizowane projekty dofinansowane ze środków Unii Europejskiej. To będą projekty edukacyjne w dwóch obszarach. Pierwsze to jest rozwijanie kompetencji kluczowych u uczniów w naszych szkołach. To będą dwa projekty i one się rozpoczną w 2026 roku. Jeden w styczniu, drugi w lipcu. Natomiast dwa dotyczą tak zwanej edukacji włączającej, czyli coraz lepszej organizacji funkcjonowania uczniów z niepełnosprawnościami w szkołach ogólnodostępnych. I one będą również realizowane, te projekty od 2026 do 2028. Zapewnione jest dofinansowanie w wysokościach, które Państwo widziecie w tej środkowej kolumnie, dofinansowanie. Po dokonaniu tej analizy należy stwierdzić, że te zadania oświatowe gmina Michałowice wykonała. Podejmuje gmina dodatkowe działania, które służą rozszerzeniu oferty edukacyjnej. Pozyskuje środki na te cele. Pozyskuje środki nie tylko w ramach Unii Europejskiej, ale programów rządowych. Również dokonuje gmina inwestycji na rzecz zapewnienia dostępności dla osób z niepełnosprawnościami w szkołach.



Takim przykładem jest szkoła w Więclawicach, gdzie budowana jest winda, bo bez windy realizacja projektów z udziałem środków Unii Europejskiej jest niemożliwa. Szkołą, która jest wykluczona w tej chwili z tych projektów jest szkoła w Michałowicach, ewentualnie dopiero po rozbudowie będzie można włączać szkołę w Michałowicach do tego typu projektów. Te warunki zmieniające się, jeśli chodzi o funkcjonowanie szkół, o nowe zadania są na bieżąco monitorowane i działania gminne są dostosowywane do zarówno potrzeb, jak i do tych kierunków, które są niezbędne, jeśli chodzi o rozwój oświaty gminnej.

Rozpoczęto dyskusję:

Radny B. Tochowicz: Dziękuję Pani Dyrektor za przedstawienie informacji dotyczącej edukacji czy tam oświaty ogólnie szeroko pojętej u nas w gminie. Chciałem zapytać Panią Dyrektor, bo tak, planowana jest rozbudowa szkoły w Michałowicach. Natomiast jaka jest prognoza, znaczy na podstawie jakiej prognozy tutaj planujemy tą rozbudowę, czyli o ile mniej więcej tutaj zwiększy się nam liczba uczniów, jeśli ta rozbudowa się zakończy. Jak tutaj prognozujemy liczbę uczniów właśnie na terenie naszej szkoły w Michałowicach? A także pytanie takie, bo tutaj mówiliśmy o pracownikach, o nauczycielach, opiekunach, przedszkolach. Jakie tutaj są liczby w poszczególnych placówkach oświatowych? Natomiast mam takie pytanie, czy bo też jest obawa, tak mi się wydaje, może taka jest moja obserwacja, czy to jest słuszna moja obawa, że jest problem ogólnie z pracownikami, nauczycielami, wychowawcami, że brakuje tych rąk do pracy w tej dziedzinie. Czy to jest tylko moje takie jakby błędne przeświadczenie, czy moja błędna obserwacja, czy tutaj też mamy jakieś systemy motywujące, żeby ci nauczyciele chcieli u nas pracować? Natomiast chciałem zapytać jeszcze o przedszkola prywatne na zasadach publicznych, funkcjonujące na zasadach publicznych. Z tego co Pani Dyrektor powiedziała, to mamy 130 miejsc w takich placówkach prywatnych i około 90 z tych 130 miejsc, 90 miejsc jest mniej więcej zajętych. Na ten moment i czy my płacimy, bo już nie pamiętam dokładnie jak to było, czy my płacimy za te 130 miejsc nawet jak są nie w pełni zajęte, czy pokrywamy tylko koszt tych miejsc, które są już zajęte przez przedszkolaków? Jeszcze chciałem zapytać, czy w projekcie rozbudowy szkoły w Michałowicach, pewnie nie, ale dopytam, czy jest w planach basen? Miałem takie pytanie ostatnio, także chciałem tutaj też potwierdzić, czy taki basen byłby planowany, ponieważ jak widzimy żadna z naszych szkół obecnie nie ma takiego basenu. Natomiast Zielonki bodajże chyba w każdej ze szkół posiadają takie baseny. Gmina Zielonki posiada taki basen, natomiast nie wiem czy, czy to by było jakby też uzasadnione oczywiście ekonomicznie, jakbyśmy wzięli pod uwagę może chociaż jednej ze szkół na terenie naszej gminy, żeby taki basen pewnie w jakiejś przyszłości tam może mniej lub bardziej odległej się znalazł.

Dyrektor COE: Jeśli chodzi o rozbudowę szkoły w Michałowicach, to z tego co wiadomo, ta rozbudowa zaspokoi bieżące potrzeby szkoły. Za względu na to, że liczba uczniów do obecnej kubatury i powierzchni tej szkoły powoduje, że uczniowie uczą się na dwie zmiany. Nie jest to



optymalne rozwiązanie. W związku z tym nie jestem na bieżąco z planami, jeśli chodzi o rozbudowę szkoły i myślę, że na to pytanie pan wójt Daniel Gajoch odpowie, bądź pani, która zajmuje się inwestycjami. Natomiast jeśli chodzi o stan mojej wiedzy, to ta rozbudowa ma służyć zaspokojeniu bieżących, obecnych potrzeb uczniów, dla wyeliminowania dwuzmianowości, ponieważ w tej szkole wszyscy uczniowie klas 1-3 uczą się w trybie dwuzmianowym, czyli zaczynają zajęcia po południu, co powoduje, że rodzice, którzy pracują i tak kierują dzieci do świetlicy. Te dzieci i tak są w szkole, na przykład od godziny 8 do 11 zaczynają wtedy zajęcia i to są dzieci między pierwszą a trzecią klasą. I o godzinie 11 zaczynają swoje zajęcia i kończą powiedzmy około 15 w przypadku dzieci w klasie 1-3. Podobna sytuacja jest w szkole w Więclawicach, gdzie uczniowie do szóstej klasy już uczą się w trybie dwuzmianowym, więc jeśli chodzi o te inwestycje, to są najpilniejsze potrzeby, jeśli chodzi o oświatę. Myślę, że pan wójt więcej coś powie na ten temat i odniesie się do tego, co pan radny zapytał w czwartym punkcie, czyli do budowy potencjalnego basenu w kontekście potrzeb tych największych, jeśli chodzi o naszą gminę. Odpowiem teraz na drugie pytanie. Rzeczywiście potwierdzam, braki kadrowe obserwujemy, ale to nie jest żaden ewenement na rynku naszym tutaj Michałowickim, ponieważ generalnie oświata boryka się z brakami kadrowymi wśród nauczycieli. Nie moją rolą jest mówić, dlaczego, ale jeśli chodzi o wynagrodzenie nauczycieli, ono wprost wynika z rozporządzenia. W związku z tym te stawki, które mają nauczyciele są niezależne od gminy. Jeśli mówimy o jakiejś polityce szczególnej, to dyrektor każdy dysponuje również funduszem na dodatki motywacyjne. I takie dodatki przyznaje tym nauczycielom, którzy poza bieżącymi swoimi zadaniami wykonują jeszcze zadania inne, o innym charakterze, wyróżniają się w pracy. Ale to są odrębne środki. Nauczyciele pracujący w gminach wiejskich i miejskich do 5 tys. mieszkańców mają dodatek tzw. wiejski. To jest 10% wynagrodzenia zasadniczego. To są te dodatki, które są w dyspozycji dyrektora jako pracodawcy. Jeśli chodzi o dodatek wiejski, on należy się każdemu nauczycielowi, który ma zatrudnienie w wymiarze co najmniej pół etatu. Ci, którzy mają mniej, nie otrzymują. I to też wynika z przepisów, to nie jest kwestia dowolności. Takimi narzędziami, taką pulą dyrektor dysponuje. Myślę, że to jest szersze zagadnienie, jeśli chodzi o kadry oświatowe i myślę, że to jest wyzwanie dla resortu edukacji, jako ministerstwa, żeby tę sytuację poprawić, ponieważ nawet na okoliczności Dnia Nauczyciela pojawiały się takie informacje niektórych dyrektorów, którzy stwierdzali, że osobę przed 30 rokiem życia do zawodu nauczycielskiego przyjmowali kilka lat temu, ponieważ nowe kadry nie napływają do oświaty, dlatego że oferta w tej dziedzinie, w tej branży nie jest atrakcyjna dla ludzi wchodzących na rynek pracy. Pytał pan również o przedszkole złotówkowe i czy na tych 130 miejsc płacimy pieniądze. Nie, płacimy za dziecko, które w danym miesiącu uczęszcza do danego przedszkola. Czyli jak nawet zaczęło dziecko uczęszczać w przedszkolu we wrześniu. Ale z jakichś powodów rodzic przepisał to dziecko w październiku. To już w październiku dotacja na to dziecko nie jest przekazywana przedszkolu. W związku z tym tylko na zajęte miejsca przekazujemy środki. Obowiązkiem organu prowadzącego jest złożenie do piątego dnia każdego miesiąca informacji o liczbie uczniów, czyli dzieci uczęszczających do



danego przedszkola według dnia pierwszego danego miesiąca. Bo wiadomo, że jeśli w danym miesiącu pierwszego dnia dziecko było uczestnikiem zajęć w przedszkolu, wówczas należy się temu przedszkolu dotacja na to dziecko. Jeśli natomiast nie, to w następnym miesiącu jest wykazywane. I to rzeczywiście są środki nie awansem według skali wskazanej w konkursie, tylko według faktycznej liczby uczniów.

Wójt Gminy: jeżeli można, to uzupełnię tą wypowiedź. Jeżeli chodzi o tą ilość dzieci, myślę, że tutaj radny miał na myśli też moje wypowiedzi z komisji, bo wspomniałem o tym, że jeżeli jak szkoła zostanie w Michałowicach rozbudowana, to będziemy myśleć też o zmianie obrębów po to, żeby odciążyć troszeczkę szkołę w Więclawicach. To może troszeczkę szerzej w tym kontekście, żeby to było dobrze zrozumiane. Jeszcze jakiś czas temu były planowane dwie inwestycje, budowa przedszkola i rozbudowa szkoły w Michałowicach. Nie było mowy o rozbudowie szkoły w Więclawicach. Tutaj radny Maciej Podymkiewicz w poprzedniej kadencji mocno też o to walczył. Natomiast już na początku tej kadencji z rozmów z rodzicami, z dyrekcją szkoły, tutaj też przy udziale właśnie radnego, doszli wszyscy do wniosku, że jednak ten kierunek rozbudowy powinien iść w kierunku szkoły, a nie przedszkola. Ja podjąłem rozmowy z niepublicznym przedszkolem Promyczek. Zapytałem pierwsze pytanie, jakie są możliwości rozbudowy, ewentualnie przygotowania infrastruktury, aby zapewnić nam odpowiednią ilość miejsc w przedszkolu publicznym, tak żebyśmy mogli zminimalizować koszty czy nie ponosić tych kosztów rozbudowy przedszkola, bo to są kolejne miliony złotych. Wiemy, że jeżeli chodzi o samą szkołę, to mówimy tu o dwudziestu kilku milionach złotych. Budowa przedszkola to są podobne koszty, przecież tutaj tak naprawdę planujemy budowę dwunastu oddziałów. Objęliśmy właśnie taki kierunek, czyli rozbudowa szkoły w Więclawicach. Natomiast przedszkole samorządowe, oprócz naszego, realizują to zadanie w ramach współpracy z Promyczkiem. W tym momencie mamy jeszcze wolne miejsca, tak w okolicy raczej są problemy cały czas z dostępem do przedszkoli publicznych. W Michałowicach w dalszym ciągu mamy wolne miejsca, dlatego ograniczyliśmy rekrutację w szkole w Więclawicach. W przyszłym roku takie plany są co do szkoły w Więclawicach, po to właśnie, żeby umożliwić tak naprawdę lepsze warunki nauki dla dzieci. Tutaj pani dyrektor wspomniała, że w szkole w Michałowicach, czy w Więclawicach dzieci do szóstej klasy uczą się w systemie zmianowym. Teraz rozbudowa tej szkoły pozwoli nam tak naprawdę wrócić do normalnych godzin w Michałowicach, czyli tych godzin przedpołudniowych. Jednocześnie będziemy mogli pomyśleć o tym, żeby zwiększyć obręb Maślomiącej. Ja tutaj nie chciałbym aż tak bardzo wykraczać, ale takie są plany, bo część Maślomiącej jest w obrębie Michałowic, część jest w Więclawicach. Projektujemy, jak wiecie, ulicę Parkową. W trakcie projektowania zakładamy tam lokalizację nowych przystanków i wprowadzenie dodatkowej komunikacji, żeby tak naprawdę można było to wszystko zorganizować, to musimy też zaplanować odpowiedni dowóz dzieci. Są dzieci w Maślomiącej, które będą jeździć do Więclawic, są dzieci, które by jeździły do Michałowic, więc musimy też zadbać o komunikację. 12 klas to tak



jak teraz byśmy popatrzyli na nasze 1-3, to praktycznie to jest 4 klasy w nauczaniu 1-3. Jeżeli się nic nie zmieni to oddziały 1-3 po prostu będą wszystkie w nowym skrzydle. Natomiast w starym skrzydle będą te klasy starsze. To jest też tak, że te klasy nie są wypełnione w całości. Są jeszcze wolne miejsca w pierwszych klasach. Więc liczymy na to, że będziemy mogli spokojnie takich zmian dokonać. Żeby tak się stało najpierw musimy wybudować szkołę. Musimy tak naprawdę wybudować hale i przygotować sale lekcyjne w Szkole Więclawicach. Musimy wykonać tą ulicę Parkową i przygotować odpowiednio komunikację. To się już dzieje. Wszystko robimy, żeby to się wydarzyło w tej kadencji. Natomiast jeżeli chodzi o basen, to jest kolejne 3 miliony złotych. Ja wiem, bo co jakiś czas pojawiają się takie głosy odnośnie budowy basenu. W tym momencie mamy bardzo dobry dostęp do komunikacji. Mamy zorganizowane wyjazdy na basen dla uczniów. Z tego co wiem w Szkole Michałowicach właśnie nawet nie bardzo byli chętni i chyba nie korzystają. Ja pamiętam, że mój syn teraz jest w czwartej klasie, a w 1-3 nawet nie było chętnych, żeby wyjeżdżali na basen, więc tak naprawdę te 3 mln zł korzyści są niewspółmierne do tych kosztów. Mamy wiele innych inwestycji, które są niezbędne. Po pierwsze musielibyśmy mieć miejsce, bo mówimy teraz o basenie, który mógłby być budowany w ramach rozbudowy szkoły, bo swego czasu była taka koncepcja jeszcze za, nawet nie tej poprzedniej kadencji, tylko wcześniej też słyszałem, że rodzice wnioskowali i były rozważane takie możliwości. Natomiast mówię, te pieniądze na pewno jesteśmy w stanie wydać w innym obszarze. Natomiast ten basen w żaden sposób by nam się też nie finansował. A widzimy, że ta dostępność do basenów jest naprawdę teraz bardzo dobra i z tego rzeczywiście też nasi mieszkańcy korzystają. Co do problemu z nauczycielami, tak tu jest problem głównie z tą młodą kadrą. Czyli nie ma tej kadry takiej zasilającej szkoły. Nauczyciele, którzy awansują zawodowo. Te warunki mają coraz lepsze. Spotykamy się raz w miesiącu z dyrektorami. Te godziny są im w różny sposób uzupełniane. Natomiast faktycznie jest problem z tym nowym narybkiem. Niemniej jednak nauczyciele, którzy pracują, muszą być w odpowiedni sposób doceniani. Powiem wam tylko w ramach ciekawostki. W ostatnim czasie organizowaliśmy Dzień Edukacji Narodowej. W zeszłym roku organizowaliśmy w Centrum Kultury i Promocji. Tutaj mamy ograniczone możliwości, to jest święto edukacji, to jest święto nauczycieli, jak i wszystkich pracowników administracyjnych. Nie mieliśmy miejsca na to, żeby zaprosić wszystkich. Były takie głosy, oczywiście ja to doskonale rozumiałem. Ja tylko wtedy przeprosiłem i zapewniłem, że w tym roku odbędzie się to już tak jak powinno być, czyli Dzień Edukacji Narodowej obejmie wszystkich nauczycieli, jak i pracowników tej administracji. Po to właśnie, żeby docenić ich pracę. Po to, żeby właśnie poczuli się oni osobami, z którymi my się liczymy, że w końcu wychowują nasze dzieci tutaj, wpływają na ten lokalny patriotyzm. Ja akurat dzisiaj czytam, mam dostęp do informacji publicznej, gdzie mam pytanie o ten właśnie dzień edukacji. Dokładnie będziemy musieli też poinformować o menu tego spotkania. Także słuchajcie. Ten temat jest trudny, bo musimy naprawdę starać się, żeby ci nauczyciele mieli odpowiednie poczucie tej wartości. Chciałbym, żebyśmy się tu naprawdę wszyscy poważnie zachowywali w tych sytuacjach. Robimy, co możemy. Wiecie dobrze, że jak Pani Dyrektor



zwróciła uwagę, że monitorowane są też wyniki nauczania. Ja zwracałem uwagę na to, że nasze szkoły w gminie odbiegają od szkół sąsiednich. Nie szukamy winnych. Po prostu tak jest. Robimy to, co możemy. To, co powiedziałem w zeszłym roku, to dodatkowe lekcje z matematyki polskiego i angielskiego pod kątem egzaminów ośmioklasistów, tak żeby im pomóc w tych egzaminach. Jak widzimy nasza średnia też już jest lepsza niż średnia powiatowa, średnia wojewódzka czy średnia krajowa, więc drobnymi krokami staramy się tą sytuację poprawiać, a mamy naprawdę bardzo mądrą młodzież i musimy ten potencjał wykorzystać. Więc staramy się tutaj cały czas coś nowego wprowadzać, pomagamy nauczycielom nauczania początkowego w prowadzeniu, choćby nawet zajęć z WF-u, co mogłoby się wydawać zastanawiające, ale tak, też ich wspomagamy w materiałach. To są dodatkowe środki, które przekazujemy z budżetu. Są naprawdę bardzo ambitni nauczyciele, którzy przygotowują różnego rodzaju konkursy dla tych dzieci 1-3. Mam nadzieję, że my tutaj wspomagając to całe środowisko wspólnie osiągniemy tutaj cel. Radny Bartosz Tochowicz też przecież ma dzieci, które zaczynają tą edukację, więc myślę, że jest mocno tym właśnie zainteresowany, żeby ta poprawa jakości następowała. To musi iść równocześnie. Rozbudowujemy infrastrukturę i poprawiamy warunki edukacji. Z nauczycielami staramy się współpracować. Mam nadzieję, że w ciągu kilku lat osiągniemy znaczącą poprawę.

Radna A. Szydłowska: chciałam tutaj zwrócić Państwa uwagę na to, że w zespołach klasowych wzrasta ilość dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i to jest taki trend ogólnopolski. Mamy coraz więcej dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w związku z czym bardzo istotna jest kwestia tej bazy sprzętowej i tego, żeby warunki pracy dla dzieci były dobre. Tutaj w tym momencie trudno mówić o dobrych warunkach nauki dla dzieci z potrzebami edukacyjnymi, jeśli mamy dwuzmianowość w szkołach. Wiadomo jest wedle wszelkich badań, że dzieci po południu zdecydowanie gorzej pracują, tym bardziej dzieci mające jakieś tam dysfunkcje i potrzebę specjalnego traktowania. Ja chciałabym zwrócić Państwa uwagę na to, że w ubiegłym roku wyniki egzaminów były naprawdę dobre i tutaj, Panie Wójcie, trudno mi się zgodzić z tym, co Pan powiedział, że te wyniki odbiegały od pozostałych szkół, ponieważ były wyższe niż ta średnia krajowa, w związku z czym wydaje mi się, że to jest trochę krzywdzące, zwłaszcza na to, że warunki pracy nie są dobre. I też jeszcze trzeba by zwrócić uwagę na to, że ponieważ wzrasta ilość takich dzieci, które potrzebują specjalnego traktowania, potrzebują tego, żeby mieć wydłużony czas pracy, żeby móc się skupić, powinniśmy zadbać o to, żeby były mniejsze zespoły klasowe. To się oczywiście będzie wiązało z większymi kosztami dla nas, ale to jest kierunek, który powinien nam przyświecać w perspektywie czasu, żeby szkoły dobrze mogły funkcjonować, żeby te dzieci mogły się dobrze rozwijać. Państwo pewnie nie zwrócili na to uwagi, natomiast ja chciałam Wam powiedzieć o tym, że w ubiegłym roku do egzaminu przystępowało kilkudziesięciu uczniów, z czego na wszystkie trzy szkoły było w Michałowicach 20 dzieci z opiniami w szkole w Więclawicach 8, a w szkole w Raciborowicach 9. To jest naprawdę



stosunkowo dużo i to jest tak, że te opinie faktycznie są ważne i te dzieci mają takie potrzeby. Ta ilość opinii z roku na rok wzrasta. Dzieci kierowane są na takie badania od najmłodszych lat i na początkowym etapie edukacji. One współpracują zarówno z poradnią psychologiczno-pedagogiczną rodziców, jak i ze szkołą i podejmowane są różne działania w tym zakresie, aby te dzieci jak najbardziej wesprzeć. W tych późniejszych klasach, czyli w klasach 4-8 wydawane są opinie i orzeczenia dotyczące tego specjalnego kształcenia i stąd to, co widzimy w tabeli, że w klasach 6, 7, 8 wzrasta ilość tych opinii, to wynika z tego, że poradnie nie wydają tych opinii i orzeczeń na początkowym etapie. Starają się dać dzieciom wskazówki do pracy, rodzicom, nauczycielom. Natomiast nie ma tych opinii. To stąd jest taka tendencja wzrostowa. Szanowni Państwo, obecnie dzieci mają coraz większy problem przede wszystkim ze skupieniem uwagi z koncentracją uwagi, jest bardzo wiele problemów, w związku z czym tutaj ta kwestia będzie myślę ważna w kolejnych latach. I tutaj trochę tak jak w poprzedniej kadencji żeśmy bardzo intensywnie mówili o rozbudowie szkoły w Michałowicach, Szanowni Państwo, to jest naprawdę kluczowa sprawa i odwlekanie tego w czasie powoduje, że szkoła nie może się rozwijać tak jak powinna i że nie możemy zapewnić dzieciom dobrej oferty edukacyjnej, ponieważ tak jak Pani Dyrektor wspomniała, jest to jedyna placówka na terenie gminy, która na ten moment nie będzie miała windy, w związku z czym też nie możemy się ubiegać o środki zewnętrzne, o środki unijne, żeby wzbogacać tę bazę dydaktyczną i sprzętową. Ja chciałam też jeszcze zwrócić Państwa uwagę na to, że nauczyciele w naszych szkołach pracują naprawdę na wysokim poziomie, a świadczy o tym to, że w ubiegłym roku, ja sobie tutaj wynotowałam, Szanowni Państwo, 14 innowacji pedagogicznych było prowadzone na terenie gminy dla dzieci. Same szkoły podjęły się realizacji 39 projektów szkolnych. To jest naprawdę bardzo dużo. Przy czym jeszcze było 6 dużych projektów, które były we współpracy z Centrum Obsługi Edukacji. To były duże projekty. Także to jest naprawdę duża praca. Szanowni Państwo, ktokolwiek pracował metodą projektu, to zdaje sobie sprawę z tego, że oprócz tego, że są prowadzone zajęcia dla dzieci, że są różnego rodzaju inicjatywy podejmowane, to wszystko potem jeszcze należy rozliczyć. Ale zyski są takie, że poprawia się baza sprzętowa, wyposażenie w szkołach, dzieci mają lepszą ofertę zajęć, ale tak jak mówię, musimy mieć świadomość tego, że nasze dzieci będą wymagały coraz większego wsparcia psychologiczno-pedagogicznego. To jest trochę taki znak czasu i wszyscy o tym mówią. Nie tylko psychologiczno-pedagogicznego, bo też nie wspomniałam jeszcze o różnego rodzaju problemach psychicznych. Nie wiem, czy Państwo sobie zdają sprawę z tego, ale lawinowo wzrasta w szkołach ilość dzieci ze stwierdzoną depresją i to też jakby powoduje, że te dzieci wymagają specjalnego podejścia. Natomiast to, co tak budzi moje obawy, to to, że jeśli rodzice też mają coraz większe oczekiwania w stosunku do realizowania zaleceń poradni i zaleceń, które mają dla tych dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Niejednokrotnie przekłada się to na to, że mają pretensje, że szkoła nie realizuje tego w taki sposób, jak oni tego oczekują. Mianowicie chodzi tutaj przede wszystkim o to, że rodzice oczekują większej ilości godzin zajęć indywidualnych dla tych dzieci. Natomiast my oferujemy im takie raczej najniższe ilości tych



godzin. Nie wiem, Pani Dyrektor może coś powie więcej. Znaczący jest to w ramach oczywiście tego co możemy, natomiast moglibyśmy trochę więcej dla tych dzieci, które mają orzeczenia i opinie. Tutaj jest przede wszystkim taki problem, że rodzice często mają pretensje, że dzieci mają za mało przydzielonych godzin indywidualnych.

Dyrektor COE: Jeśli mówimy o wykonaniu zadań oświatowych przez gminę, to zakres tego jest ściśle określony w przepisach i to jest wykonane. Potrzeby oświatowe zastąpiły w tej chwili subwencja oświatowa i ściśle określone są środki, które gmina ma wskazane jako podstawę finansowania zadania publicznego, jakim jest oświata. I to jest ściśle określony algorytm i w tym algorytmie się trzymamy. Gmina na pewno ten algorytm przekracza w tej chwili, mimo wszystko. Bo część zadań wykracza poza te środki, które są zapewnione w dochodach gminy według nowych zasad. Ale również ma swoje określone możliwości finansowe. To jest prawda. To państwo radni podejmujecie decyzję również o tym.

Radny M. Podymkiewicz: To ja postaram się też nawiązać do wypowiedzi pani radnej. Swoje zdanie na ten temat dołączyć. Otóż się pani odnosiła też do kwestii średniej. Ja chciałbym jeszcze raz tak z dumą trochę powiedzieć, że Więclawice miały najwyższą i tutaj tytaniczna praca Pani dyrektor Moniki Wołek, jeśli chodzi o to, jak prowadzi szkołę, też daje o sobie znać mimo wielu trudności, z którymi boryka się szkoła w Więclawicach. Stąd z radością Panie Wójcie przeczytałem o właśnie Dniu Edukacji Narodowej, o wyróżnieniu dla Pani dyrektor. Myślę, że to jest naprawdę wspaniałe docenienie wysiłków Pani Dyrektor nie tylko edukacyjnych, również współpracuje z Panią Dyrektor na rzecz bezpieczeństwa w szkole. Tutaj zawsze jest bardzo odpowiedzialne podejście i myślę, że jest to wyróżnienie w pełni uzasadnione i się podpisuje obydwoma rękami pod tym. Także wysiłki Pani Dyrektor, szczególnie tu na forum sesji, chciałbym wyróżnić, ponieważ od lat obserwuję ten proces przemian, który się dzieje w szkole w Więclawicach. Co za tym idzie, w toczącej się dyskusji usłyszałem tu basen. Bardzo interesujący. Natomiast ja też miałem okazję rozmawiać, na terenie Gminy Zielonki funkcjonuje taki basen przyszkolny i wiem, że tam są dość duże, żeby nie powiedzieć, potężne koszty utrzymania tego basenu. Więc o ile może budowa nie stanowi problemu, jeśli chodzi o inwestycje, można na to znaleźć środki. To w zakresie później pielęgnacji, tego utrzymania, konserwacji wiem, że to jest duża część budżetu szkoły, która jest pochłaniana. Stąd myślę, że jeśli taka decyzja kiedyś mogła zapaść, to musiałaby to być naprawdę poprzedzone rzetelnymi kalkulacjami i wyliczeniami. A mówię to też w kontekście, znowu na chwilę przejdę do Więclawic, ponieważ wiemy już też, że będziemy zmierzać w kierunku rozbudowy o nową halę, która umożliwi wykonanie w starej hali sal lekcyjnych. Jest to też rozwiązanie problemu uważam na chwilę, bo nie wiemy dalej, widzimy nadal przebywa nam domów, mieszkańcy chcą się osiedlać, więc rozumiem, że działka, którą mamy pod przedszkole dalej będzie na taki cel zarezerwowana. Czy nie wiem, czy Pan Wójt, jeżeli są inne plany, to proszę, żeby też wyjaśnił, czy będzie to inaczej planowane. Ponieważ mamy też uchwałę Rady Rodziców, która określiła, że ta rozbudowa w tym momencie ma wyższy



wskaźnik pilności niż budowa przedszkola w Więclawicach, więc bardzo na to czekamy. Co za tym idzie, jeżeli rozbudujemy szkołę zostanie niestety też zabrane boisko, które jest ze sztuczną nawierzchnią. Jeśli mówimy już o potrzebach infrastruktury przyszkolnej, to z pewnością ta sztuczna nawierzchnia na obecnym boisku trawiastym przy szkole byłaby konieczna do wykonania. Co za tym idzie, myślę, że Państwo mają świadomość kosztów. Nieśmiało przypominam, że się kiedyś pojawił pomysł balonu, który by umożliwiał uprawianie sportu w Więclawicach przez cały rok. Dlatego też proszę, aby jeżeli już dyskutujemy nad tym, to też w kontekście wszystkich potrzeb, które są. Pani radna nawiązała do rozbudowy szkoły w Michałowicach. Oczywiście zgadzam się, że pilność potrzeb oświatowych jest bardzo nagląca. Potrzebujemy zarówno rozbudować szkołę w Więclawicach jak i w Michałowicach. Co za tym idzie nadal jest potrzebny myślę, że duży wysiłek w celu pozyskania środków finansowych na te dwie inwestycje, które, jeżeli byśmy realizowali w równym czasie i środkami budżetu gminy, to w zasadzie nie wiem czy nie zablokują wszystkich innych kwestii finansowych. Stąd mamy tabele widzę podatkowe, więc niestety nie mogłem być na komisji. Sądzę, że też odpowiedzialnie wszyscy jako radni podejmiemy też do tematu podatków i szukaniu wspólnie tych pieniędzy, które są nam potrzebne na sfinansowanie tych oczekiwań naszych mieszkańców i tworzenia tej infrastruktury.

Radny B. Tochowicz: Maćku masz jak najbardziej słuszną rację, z tym, że basen to jest powiedzmy już kwestia taka dodatkowa. Przede wszystkim rozbudowa szkół, budowa hali, ewentualnie ten balon też mi się wydaje, że byłby bardziej jakby była taka potrzeba, znaczy byłby pilniejszą potrzebą na pewno niż budowa basenu. To też tak jak Pan Wójt tutaj wspominał, zgadzam się. Korzystamy z infrastruktury gminy Zielonki, korzystamy z basenów w Miechowie. Tym bardziej teraz po oddaniu obwodnicy drogi ekspresowej, 20 mniej więcej 20 parę minut, czas dojazdu do basenu w Miechowie. Oczywiście zachowując wszystkie przepisy ruchu drogowego. Także tutaj spokojnie możemy dojechać i w dość krótkim czasie do Miechowa. Tutaj nie wspomnę już o basenie w Bibicach. Także tutaj jak najbardziej zgoda. Natomiast ten temat basenu, dlatego poruszyłem, ponieważ były wcześniej takie plany, jakieś tam zamierzenia czy projekty. Natomiast tutaj oczywiście, jeżeli mamy taką możliwość, infrastrukturę okoliczną, to bazujemy na niej. Tym bardziej, że możemy z tego korzystać i korzystamy jako rodzice. Natomiast chciałem Panią Dyrektor zapytać, tak jak tutaj Pani radna Aneta Szydłowska wspomniała, że mamy coraz więcej dzieci wymagającym dodatkowego jakby kształcenia, dodatkowymi potrzebami edukacyjnymi. I też moje pytanie jakby też nawiązując do tych wyników egzaminów w szkołach. Czy to też jakby wpływa ilość tych opinii na końcowe wyniki? To znaczy nie w bezpośredni sposób, ale czy jest to brane też jakby w tych statystykach, w wyliczaniu tych średnich wyników, liczba uczniów, którzy mają te opinie na terenie naszych placówek oświatowych? Czy to nie ma w ogóle wpływu?

Dyrektor COE: Nie. To jest wynik statystyczny. Sumuje się wyniki wszystkich uczniów i dzieli przez liczbę uczniów zdających, bez względu na to, jakie dziecko miało orzeczenie. Wsparciem dla



dziecka, które zdaje egzamin jest dostosowanie jego warunków przeprowadzenia tego egzaminu poprzez wydłużenie czasu pisania takiego egzaminu, bądź też dodatkowe pomoce dydaktyczne, jeśli takie dziecko potrzebuje takiego wsparcia. Natomiast wystarczy, jakby zgodnie z tą zasadą statystyki, wystarczy kilkoro dzieci, które siłą rzeczy, jeśli mają obniżoną sprawność intelektualną do stopnia lekkiego, to one nie są w stanie osiągnąć wyniku takiego jak uczeń zdolny, uczeń, który funkcjonuje na wysokim poziomie intelektualnym, natomiast istotą tych egzaminów jest właśnie niezależne porównanie wszystkich efektów kształcenia w danym roku, bez względu na te bariery, z którymi uczniowie się borykają. To, co szkoła robi i co robią nauczyciele, to wspierają takiego ucznia w trakcie procesu kształcenia od pierwszej do ósmej klasy. Natomiast te wyniki, ponieważ one zastępują potem egzaminy wstępne do szkół podstawowych, to one są oparte o te same arkusze egzaminacyjne dla wszystkich uczniów. I tak są liczone wyniki. Więc ta liczba uczniów z niepełnosprawnościami, z dysfunkcjami ma wpływ na wyniki egzaminów.

Radny B. Tochowicz: Właśnie, dlatego stąd moje pytanie, że wiadomo, że dążymy do tego, żeby ci uczniowie, żeby się najlepiej nimi zaopiekować pod kątem edukacyjnym i przygotowania do przyszłych egzaminów. Natomiast też nie ukrywajmy, że pewne bariery jednak są nie do przeskoczenia. Także też może te wyniki tutaj, jak patrzymy na poszczególne szkoły, myślę, że powinniśmy popatrzeć na tą kwestię tak szerzej pod względem liczby uczniów, którzy mają te orzeczenia w danych szkołach.

Radna A. Szydłowska: Właśnie jeszcze tylko na koniec chciałam powiedzieć to, co już tutaj pani doktor powiedziała, że tak naprawdę wyniki egzaminów zależą od tego, jaki jest zespół klasowy i przez ostatnie lata toczy się taka dosyć burzliwa debata na temat tak zwanej edukacyjnej wartości dodanej, żeby odejść powoli od tych statystycznych danych, mierzenia średnich i tak dalej, bo to jest po prostu krzywdzące dla wielu dzieci. I tak jak tutaj Państwo zwracają uwagę, jest wynik taki i my już idziemy do przodu, nie zastanawiamy się nad tym, jakie te dzieci zdawały, jakie miały potrzeby i tak naprawdę, czy to był dla nich wynik taki, jaki mogły maksymalnie osiągnąć, czy też generalnie gdzieś tam sobie nie poradziły z czymś. Tak jak mówię, to jest ważna kwestia i myślę, że tutaj trzeba na to zwrócić uwagę. Warunki pracy, to też jest bardzo istotna kwestia. Jeśli dzieci są w dwadzieścia kilka osób, jest dwadzieścia pięć, dwadzieścia sześć, zespół klasowy liczy, a w zespole klasowym jest dziesięć, dwanaście dzieci, które mają specjalne potrzeby edukacyjne, to myślę, że każdy z Państwa jest w stanie sobie sam odpowiedzieć na pytanie, że to nie jest łatwe, żeby takie dziecko osiągnęło sukces.

Radny B. Tochowicz: już wiemy, że w przedszkolu są dzieci z innych gmin i również, że są dzieci, które nie uczęszczają tylko do tych przedszkoli Morska Kraina, Promyczek i naszych tutaj gminnych. Czy my zawsze musimy dopłacać do tych dzieci, nawet jeśli są z naszego terenu gminy, a uczęszczają do przedszkoli prywatnych? Pomimo tego, że jest jeszcze miejsce w tych, które zapewnia gmina?



Dyrektor COE: Tak. Rodzic dokonuje wyboru. To jest prawo rodzica. To rodzic wybiera, do którego przedszkola, do której szkoły chce swoje dziecko skierować. I nawet przy siedmiu przedszkolach, w których wolne miejsca będą, rodzic wybiera sobie jedno. Jeśli to będzie przedszkole niepubliczne, to gmina ma obowiązek dotowania uczestnictwa dziecka w zajęciach w tym przedszkolu.

Radny B. Tochowicz A jak dużo dzieci jest spoza naszej gminy w szkołach u nas tutaj? Dużo się spotykamy z dziećmi, które są spoza naszych gmin w naszych tutaj szkołach?

Dyrektor COE: Nie dokonywaliśmy takiej analizy do tego momentu, ponieważ i tak na każde dziecko, które uczęszcza do szkoły obliczana była dawniej subwencja oświatowa, bo pieniądź idzie za uczniem, czyli obojętnie, czy to były dzieci sześciolatnie w oddziałach przedszkolnych, czy to byli uczniowie klas 1-8. Oni są uwzględnieni w tak zwanej metryczce oświatowej. Kiedyś była to nazywana metryczką subwencyjną, czyli pulą środków, które z budżetu państwa są gwarantowane gminie na realizację zadań w zakresie oświatowym. Tych zadań tak zwanych szkolnych, ale pozaszkolnych również. Natomiast w tej chwili zmieniło to nazwę. Subwencje zastąpiły potrzeby oświatowe i tam również wskazana jest kwota środków, jaka jest zagwarantowana. W większym stopniu z podatków CIT, PIT, które gmina ma ten wskaźnik podwyższony. Czyli jeśli uczeń uczęszcza do naszej szkoły, jest uwzględniony w tych potrzebach oświatowych i te pieniądze są na niego gwarantowane.

Radny B. Tochowicz To ja tylko na zakończenie chcę dodać, że naprawdę warto docenić pracę nauczycieli, bo to nie jest łatwa praca. To jest ciężka praca. Dzieci teraz są też z różnymi orzeczeniami, tak jak tutaj też było wspomniane, wymagają specjalnej opieki. Nie wiem dokładnie, że tak powiem, jak jaki jest przelicznik w ogóle nauczycieli, to znaczy stosunku ucznia, ile nauczycieli przypada na jednego ucznia tak naprawdę z takimi potrzebami, bo to też na pewno wymaga dużo większego zaangażowania nauczyciela w swoją pracę, jeżeli ma pod opieką dzieci takie specjalnej potrzeby.

5. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Głos zabrała Kierownik Referatu Podatków i Opłat Pani Katarzyna Pawlik

Proszę o podjęcie uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości. W przedmiotowej uchwale określa się następujące stawki:

1) od gruntów:

- a. związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – **1,45 zł** od 1 m² powierzchni,
- b. pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych – **7,15 zł** od 1 ha powierzchni,



- c. pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **0,77 zł** od 1 m² powierzchni,
- d. niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji, o którym mowa w ustawie z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. z 2021 r. poz. 485, z 2023 r. poz. 28, 1688) i położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu mieszanym obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu w odniesieniu do tych gruntów upłynął okres 4 lat, a w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego – **4,72 zł** od 1 m² powierzchni;

2) od budynków lub ich części:

- a. mieszkalnych – **1,25 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,
- b. związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – **35,53 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,
- c. zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – **16,64 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,
- d. związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń – **7,27 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,
- e. pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – **12 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,

3) od budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – **2%** wartości określonej na podstawie art. 4 ust.1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że nie podejmujemy uchwały odnośnie obniżenia średniej ceny skupu żyta. Niemniej jednak ta średnia cena skupu żyta została przez Ministerstwo obniżona. Dzięki temu podatek rolny obniża się o 100 zł na hektarze dla gospodarstw i prezentowane stawki w przedmiotowej uchwale gwarantują 4,5% wzrost podatku dla mieszkańca. Jak analizowaliśmy na komisjach, dla przeciętnego gospodarstwa domowego w gminie Michałowice będzie to skutkowało np. dla gospodarstwa z 200-metrowym budynkiem mieszkalnym wzrost



podatku w skali roku 52 zł dla gospodarstwa domowego z 10-arową działką, z czego 5-arowa działka jest w gruntach rolnych, 5-arowa w gruntach pozostałych i budynek mieszkalny 200 metrów. Tylko 27 złotych wzrostu w skali roku. Dla gospodarstwa domowego, gdzie jest prowadzona działalność gospodarcza w budynku 100-metrowym wzrost podatku o 290 zł. To mówimy o takich przykładowych gospodarstwach.

Rozpoczęto dyskusję:

Radna Aneta Szydłowska: tak jak podkreślałam na komisji, ja chciałam złożyć wniosek ponownie do Państwa, abyśmy nie podnosili podatków w takim wymiarze, zwłaszcza tutaj mam na myśli podatek od prowadzonej działalności gospodarczej, ponieważ w zeszłym roku dokonaliśmy bardzo dużej podwyżki podatków dla przedsiębiorców. Przypomnę Państwu, z kwoty 29 zł za metr kwadratowy podnieśliśmy do kwoty 34 zł, za metr kwadratowy. Była to stawka największa w powiecie krakowskim. Pozwoliłam sobie tutaj przeprowadzić taką analizę, bo tutaj dostaliśmy od Państwa analizę wybranych sąsiednich gmin, mianowicie gminy Iwanowice, która ma faktycznie takie same podatki w każdym zakresie jak i nasza gmina. Natomiast wszystkie pozostałe gminy mają te podatki zdecydowanie niższe. I w tym roku chciałam państwu tylko powiedzieć, że gminy powiatu krakowskiego, ja tutaj sprawdziłam sobie Świątniki, Mogilany, Zabierzów, Czernichów i Igołomia. Wszystkie te gminy mają kwotę 29 zł za metr kwadratowy. Gmina Wielka Wieś 33,50. Gmina Kocmyrów Luborzyca 29 zł. Gmina Zielonki również miała 31, czyli też zdecydowanie niżej niż my. Szanowni państwo, dokonaliśmy naprawdę dużej podwyżki w zeszłym roku i uważam, że w tym roku naprawdę nie powinniśmy już absolutnie podnosić podatków w tym zakresie. Jakie są argumenty przemawiające przeciw podnoszeniu podatku? Przede wszystkim większe podatki zwiększają koszty prowadzenia działalności gospodarczej w naszej gminie. Szczególnie to dotyczy małych i średnich firm. Ograniczają możliwość inwestowania w rozwój, modernizację i zatrudnianie nowych pracowników. To prowadzi do ryzyka skłonięcia firm do przeniesienia swojej działalności do innych gmin. Mniejsza liczba inwestycji będzie się przekładać na wolniejszy rozwój gospodarczy. To wpływa na spadek konkurencyjności naszych lokalnych firm wobec przedsiębiorstw z sąsiednich gmin. Szanowni Państwo, myślę, że powinniśmy sobie zadać pytanie, co takiego nasza gmina oferuje przedsiębiorcom, że ta stawka podatkowa jest najwyższa w całym powiecie krakowskim. Dodam, że to jest taka sama stawka podatku, jak ma miasto Kraków. My tutaj mówimy o przedsiębiorcach, natomiast ja chciałabym jeszcze zwrócić Państwa uwagę, tutaj przed momentem Pani Katarzyna Pawlik powiedziała, w naszej gminie również tą stawkę podatkową podnosimy dla wszystkich tych, którzy prowadzą działalność w zakresie wolnych zawodów, czyli mamy tutaj na myśli lekarzy, prawników, księgowych, jakieś usługi finansowe. I teraz w momencie, kiedy większość tych usług prowadzą w Krakowie, a mają tutaj zarejestrowaną działalność i opłacają tutaj ten podatek, to myślę, że to nie będzie ich skłaniało do tego, żeby ten



podatek tutaj płacić. Ja mam takie pytanie, co my oferujemy tak naprawdę przedsiębiorcom, że tak wysokie podatki uchwalamy?

Kierownik Referatu PD: Ja chciałabym się odnieść do tego co pani radna powiedziała. Ja nie powiedziała nic o wolnych zawodach. Podatek od nieruchomości płaci się od powierzchni faktycznie zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Jeżeli mówimy o lekarzach to tak jest w przepisach prawa, że lekarze muszą mieć zarejestrowaną praktykę lekarską i zazwyczaj robią to na terenie swojej nieruchomości, gdzie zamieszkują, natomiast te powierzchnie często nie są zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej, a co za tym idzie nie są opodatkowane stawkami najwyższymi. Pani powiedziała, że dla osób prowadzących działalność gospodarczą to jest kwota około 300 zł wzrost podatku. Mówimy w ujęciu globalnym, natomiast powierzchnie zajęte muszą być faktycznie zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej. Proszę wziąć pod uwagę, że na przykład biura księgowe, które są prowadzone w chmurze nie muszą wykazywać powierzchni zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej, jeżeli faktycznie nie są na nie zajęte.

Wójt Gminy: już jakiś czas temu na sesji, jak dobrze pamiętam, radny Maciej Podymkiewicz wspomniał o tym, że tutaj nikt nie jest szczęśliwy z tego powodu, że te podatki musimy podnosić. Tutaj ta symulacja, która dotyczyła przedsiębiorców była na przykładzie 20 ar-ów, tak jak mamy w dokumencie, 20 ar-ów i 100 metrowego budynku, gdzie tak naprawdę te 293 zł w skali roku wygenerują te podwyżki. Zgadzam się, że w zeszłym roku podnieśliśmy znacząco. Ciężko mi się teraz odnosić do innych gmin, bo nie wiem, czy podnosili, bo chyba porównują to, co jeszcze było w zeszłym roku. Natomiast my podnieśliśmy te podatki i rozmawialiśmy o tym. Dlaczego też to robimy? W tym momencie mamy zgodnie z zarządzeniem 4,5% i na tym poziomie równo podnosimy podatki dla wszystkich. Nie tylko dla przedsiębiorców, ale tak naprawdę dla mieszkańców, którzy mają największy udział, jeżeli chodzi o te nasze przychody z podatków. Natomiast w zeszłym roku, jak prognozowaliśmy podatki dla naszych przedsiębiorców, to tak naprawdę mieliśmy o ponad tysiąc metrów kwadratowych mniejszą powierzchnię niż w tym roku prognozujemy. Czyli pomimo tych wyższych podatków przybyło nam ponad tysiąc metrów kwadratowych powierzchni do opodatkowania. To w żaden sposób nie wpłynęło na rozwój przedsiębiorców. Podobnie prawie 9,5 tys. metrów kwadratowych powierzchni gruntów rolnych zajętych pod działalność gospodarczą. My w tym momencie nie możemy mówić, że podwyżki podatku wpłynęły na zmniejszenie czy likwidację działalności gospodarczej. Nasi przedsiębiorcy, także lekarze czy inne wolne zawody w jakimś stopniu, jak inni mieszkańcy dokładają się do naszych podatków. Wiemy, że są zawody, które lepiej sobie radzą, czyli mają większe swoje przychody. Są w stanie troszeczkę więcej zapłacić niż przysłowiowy Kowalskie. Dlatego celowo daliśmy porównanie. Po zmianie w planie zagospodarowania przestrzennego, gdzie na jednej działce będzie mógł być jeden dom, to faktycznie będziemy mogli to porównywać. To w efekcie daje możliwość komuś wybudowania na dziesięcioarowej działce czy ośmioarowej zależnie od



miejsca, bliźniaka, ale działka minimum 8 ar-ów, więc będziemy mogli przekładać ten podatek do każdej nowej osoby, czyli potencjalnie każdego naszego mieszkańca, który w łatwy sposób będzie mógł sobie skalkulować koszty, jeżeli mówimy o podatkach, i porównać. Bo mamy różne miejsca, możemy tu porównywać się ze Świątnikami itd. Natomiast my jesteśmy 15 km od Krakowa, mamy autobus, 307, co 15 minut kursujący w szczycie, komunikację rozwiniętą na bardzo dobrym poziomie. Prawie 6 milionów będziemy wydawać na tę komunikację. Staramy się powiększać usługi publiczne. Rozmawialiśmy przed chwilą, jeżeli chodzi o oświatę. Wiemy, przed jakimi stoimy wyzwaniem. Mam nadzieję, że wszyscy mieszkańcy, którzy będą słyszeć to, co teraz powiem, pomogą nam w tym, żebyśmy mogli w odpowiednim tempie się rozwijać. Coraz więcej tych mieszkańców do nas przybywa. W ostatnim czasie rozmawialiśmy dużo o kanalizacji. Dlaczego? Dlatego, że było głośno w momencie, gdy przeprowadzamy te kontrole odnośnie nieczystości. Wiemy dobrze, że jeżeli chodzi o kanalizację na terenie naszej gminy, mamy je tylko 25%. Jeżeli mamy się z kimś porównywać, to jesteśmy bardzo daleko z tyłu, a oczekiwania są naprawdę duże. Mamy pytanie, co możemy zaoferować naszym przedsiębiorcom. Rozmawiamy z przedsiębiorcami, spotykamy się przy okazji targów, które organizujemy. Uważam, że mamy z nimi dobry kontakt i tak naprawdę, jeżeli byśmy mieli obawy i wiedzieli, że stanowi to dla nich realne zagrożenie, to byśmy o tym rozmawiali. Te podwyżki w tym momencie są bardzo przewidywalne, bo jeżeli mamy 4,5% i jesteśmy już w tych stawkach proponowanych to jesteśmy bardzo przewidywalni. Łatwo skalkulować koszty prowadzenia działalności gospodarczej. W tym momencie zwiększa nam się powierzchnia budynków. Z tego, co wiemy, są zainteresowani przedsiębiorcy rozwijaniem działalności na naszym terenie. Gmina Zielonki nam się już troszeczkę zapycha. Wiecie, że powierzchnia gminy Zielonki jest podobna do nas, a dwa razy więcej mają mieszkańców. Więc oni mają naprawdę ograniczone możliwości. Stąd nasze ruchy w obszarze zagospodarowania przestrzennego i próby ograniczenia u nas takiej gęstej zabudowy. Mam nadzieję, że jesteśmy w stanie to odpowiednio wyważyć i jednocześnie poprawić tą jakość życia dla wszystkich i prowadzenia działalności gospodarczej dla przedsiębiorstw, jak i mieszkańców, bo zdajecie sobie z tego sprawę, jeżeli mieszkańcy będą do nas przybywać, to lokalni przedsiębiorcy też będą z tego korzystać.

Radny B. Tochowicz: Tutaj dyskutowaliśmy na komisji wcześniej właśnie o tej kwestii podniesienia podatków. Natomiast chciałem zapytać Panią kierownik, bo Pani kierownik tutaj podała, że przeciętne gospodarstwo rolne będzie miało mniejszy, podatek rolny będzie mniejszy o 100 zł na hektarze, tak? Będzie mniejszy, tak? Także tutaj też te dochody, a mamy takie dane, o ile się zmniejszy przewidywany dochód z tego tytułu?

Kierownik Referatu PD: W skali gminy 308 tysięcy.

Radny B. Tochowicz: dlatego też myślę, że tutaj powinniśmy się pochylić nad tą kwestią, że tutaj też również będziemy mieć mniejszy dochód z podatku rolnego. Także ten wzrost, który jest



planowany na przyszły rok, niewielki w porównaniu do zeszłego roku. Myślę, że to przecież w pewnym stopniu nam tutaj te dochody, te przychody z tego tytułu zrekompensuje. Natomiast też to, co tutaj podjąłem dyskusję z panią radną Anetą Szydłowską na komisji, że ja nie dostrzegam tutaj na terenie przynajmniej Michałowic, aby jakoś te działalności gospodarcze przenosiły się gdzieś indziej. Obserwuję wręcz przeciwny kierunek. Tutaj tak jak wspomniałem na komisji, tak jak ten budynek dawnej Wiwy przy ulicy Krakowskiej, też długo stał pusty. Natomiast w tym roku widać, że już jest wykorzystany, nie wiem, może nie wiem czy w 100%, natomiast są najemcy, są nowi przedsiębiorcy, którzy działają w tym budynku. Budynek pod Żabką. Tam lokal też był do wynajęcia przez jakiś czas i również jest działalność gospodarcza. Otworzyła się niedawno działalność gastronomiczna, która notabene przeniosła się z gminy Zielonki. Ja tutaj właśnie nie obserwuję takiego jakiegoś odpływu przedsiębiorców. Przynajmniej tutaj na terenie Michałowic. Nie wiem, jak jest w innych miejscowościach. Myślę, że jest podobnie. Ponieważ też nasza gmina jest, nie tylko ta wysokość podatków mi się wydaje decyduje. Przede wszystkim dla przedsiębiorcy jest ważny koszt miesięczny. Natomiast podatek jest jednym ze składników, natomiast koszty miesięczne ponoszone przedsiębiorców, zwłaszcza wysokie składki na ZUS, sami dobrze wiemy jak jesteśmy, tutaj niektórzy z nas przedsiębiorcy wiemy, ile płacimy miesięcznie na ZUS, ile nas to kosztuje, tak samo media i te koszty związane właśnie z bieżącym utrzymaniem, natomiast podatek Jakby w skali miesięcznej, w skali roku mamy decyzje podatkowe. Także tutaj jak sobie to rozłożymy na poszczególne miesiące to myślę, że w porównaniu do innych kosztów, które ponosimy nie są aż tak wysokie. Tylko właśnie też kwestia inwestycji, tak jak tutaj radny Maciek Podynkiewicz wspominał. Czekają nas rozbudowa szkoły w Michałowicach, o czym też wspominałem na komisji. Rozbudowa szkoły w Więclawicach, rozbudowa parkingu w Michałowicach, budowa parkingu w Raciborowicach, w Więclawicach. Chcemy również rozbudowywać kolejne ulice, chcemy poprawiać komunikację. Sama tutaj pani radna wspomniała, że rozbudowa szkoły w Michałowicach jest potrzebna. Także skądś musimy czerpać te dochody na te inwestycje. A to co wspominałem też na komisji. To nigdy nie jest popularna decyzja, podnoszenie podatków. Natomiast obserwując poprzednie sesje, poprzedniej kadencji Rady Gminy, zawsze była tendencja jakby niepodnoszenia tych podatków zbyt wysoko. Natomiast też mi się wydaje, że stąd wynikała ta podwyżka podatku na ten rok. To co było w poprzednim roku uchwalone. Ponieważ te podwyżki nie były aż tak wysokie i raczej stare poprzednie rady nie chciały podejmować tych decyzji i też nie było aż tak dużo tych inwestycji planowanych przez to też. Budżet nie jest z gumy. Natomiast tutaj jeżeli te wszystkie inwestycje, które są założone, są zaplanowane dojdą do skutku, to myślę, że tutaj mieszkańcy będą w stanie zrozumieć te podwyżki, które są planowane i które mam nadzieję przyczynią się do dalszego rozwoju gminy Michałowice.

Radna A. Szydłowska: ja jeszcze raz podkreślam. W naszej gminie są najwyższe podatki w całym powiecie krakowskim. Mówimy tutaj o tym, że Pan Wójt powiedział, że my jesteśmy



przewidywalni w działaniu, bo teraz podnosimy tylko 4,5%. Ale szanowni Państwo, w poprzednim roku podnieśliśmy 20% z kwoty 29 zł na 34 zł. Teraz podnosimy dalej o 4,5% i mówimy, że to już nie jest dużo, bo my podnosimy tylko 4,5%. Ale my już mamy najwyższe stawki podatkowe w tym zakresie. Jeszcze raz podkreślam, w powiecie krakowskim stawka w tym roku dla przedsiębiorców to było około 29 złotych w większości gmin powiatu krakowskiego. Przeczytałam, w których w większości gmin powiatu krakowskiego była stawka 29 złotych, my mieliśmy 34 złotych. Teraz dalej podnosimy i mówimy, że to jest okej. Ja uważam, że zapominamy o tak zwanym efekcie mnożnikowym, że jeśli pozwolimy zaoszczędzić przedsiębiorcom pieniądze, to oni je zainwestują tutaj, to się przełoży na ilość miejsc pracy na terenie naszej gminy, a to się przełoży później na środki, które będą wpływały do naszego budżetu. To jest jakby prosta kalkulacja w dłuższej perspektywie. Natomiast jak patrzymy w krótkiej perspektywie, to w tym momencie, też nie możemy mówić o tym, że my jesteśmy przewidywalni w działaniu, bo skoro w zeszłym roku podniesiemy ponad 20%, teraz podnosimy o 4,5%. Jaką gwarancję ma przedsiębiorca, że w przyszłym roku nie podniesiemy o kolejne 20% i mówimy, że my jesteśmy przewidywalni w działaniu? Nie jesteśmy przewidywalni w działaniu i mamy najwyższe podatki na terenie całego powiatu krakowskiego. A niczym się nie różnimy od innych gmin. Uważam, że nie mamy na pewno tak dobrych warunków dla rozwoju działalności gospodarczej, jak mają Zielonki, czy jak ma Wielka Wieś, czy inne gminy, które są zdecydowanie bogatsze od nas. Ja przeczytałam państwu te gminy, które ja znalazłam i sobie sprawdziłam. W większości gmin to jest 29 zł na ten rok. My mieliśmy 29 zł w 2024 roku i to już nie była niska kwota, a teraz mamy 34 i podnosimy dalej.

Radny M. Podymkiewicz: To ja powtórzę to, co kiedyś miałem okazję powiedzieć, że nie znam żadnego z radnych, który byłby zwolennikiem utrudnienia życia mieszkańcom poprzez podnoszenie podatków. Rozmawiamy na komisjach, spotykamy się z mieszkańcami, między sobą też rozmawiamy. Nie przypominam sobie, żeby ktoś z tego powodu był szczególnie zadowolony, także tutaj z Bartoszem też się zgadzam w tym zakresie. Natomiast ja rozumiem tak, że z wyliczeń, które zostały nam przedstawione i zaproponowanych stawek, to ja odbieram, że ta podwyżka, która ma obowiązywać jest pewną kompensacją tego, co tracimy też na podatku rolnym, więc de facto realny wpływ czy zysk do budżetu jest i tak nieznaczny przy takiej podwyżce i musimy odpowiedzialnie patrzeć też na ten budżet. Każdy z nas też swoje budżety domowe planuje, wie, że trzeba te opłaty ponosić. Koszty znamy, jakie są funkcjonowania gminy, opłaty, czy tu słyszeliśmy, komunikacja zbiorowa, szkolnictwo. To przecież są potężne punkty, jeśli chodzi o budżet. Sama, nawet tu Pani radna, też tu słyszę orędowniczka, żeby tego nie podnosić, ale też rozmawialiśmy kiedyś, spotkaliśmy się w Młodziejowicach o potrzebach drogowych na kilkaset tysięcy złotych. To, co Pani podkreśla, że też jest pilne, ważne. Ja się zgadzam, że to jest pilne i ważne, tylko cały czas te źródła finansowania musimy odpowiedzialnie zabezpieczać, więc kierując się emocjami też możemy nie podjąć takiej uchwały, bo tak, my o tym decydujemy, tylko



później skąd w sumie, jak realizować te inwestycje. Sam z Więclawic mam pełen katalog rzeczy, o które mieszkańcy proszą, uznają za istotne i ważne. Każdy z Państwa ze swoich miejscowości, które reprezentuje również te rzeczy, takie podobne katalogi spraw ma. Teraz nie będziemy dostosowywać stawek do realiów, w których się znajdujemy to za chwilę realnie będzie nam spadała ilość rzeczy, które możemy wykonać, zrobić. Co możemy zaproponować tutaj padło przedsiębiorcom? Ja myślę, że tą rozwijającą się infrastrukturę. Mamy polepszające się drogi, chodniki, kanalizacja z trudem, bo też czekamy i w Więclawicach na przyłączenie kanalizacji, ale jesteśmy tutaj dobrej myśli, że w końcu dotrze. To wszystko trzeba finansować i byłoby mi bardzo prosto, nie ukrywam, powiedzieć, że jestem przeciwny podnoszeniu podatków, ale później muszę też tu Państwu referować oczekiwania mieszkańców i równocześnie zaproponować jak to wykonać. To się wszystko jakoś nie łączy, więc ja jestem zdania, ponosimy odpowiedzialność za swoje decyzje i stąd uważam, że mówienie, żeby nie podnosić, bo jest tak czy tak to ma wyglądać, osobiście do mnie nie trafia, bo ja mam z tyłu głowy cały czas te potrzeby, które mieszkańcy cały czas zgłaszają. Stąd nie byłem na komisji, przepraszam, po prostu nie mogłem, ale moje zdanie do tej sprawy chciałem zaprezentować.

Radny B. Tochowicz: Ja chciałem jeszcze dodać, że tak jak porównujemy się do Wielkiej Wsi czy do Zielonek, to jednak musimy zwrócić uwagę, co też mówiłem na komisji, na strukturę tych gmin, czyli Wielka Wieś, to są bardzo duże przedsiębiorstwa, duże firmy, dużo większe wpływy z podatku, z działalności gospodarczej, tak samo gęstość zaludnienia w tej gminie, w gminie Zielonki podobnie. Troszkę mniejsza skala działalności gospodarczej jak pewnie w Wielkiej Wsi. Mniejsze przedsiębiorstwa, ale jest ich też sporo. Sporo większe zaludnienie również w gminie Zielonki. Inwestycje, które Zielonki poczyniły czy Wielka Wieś. Nie wiem jak w Wielkiej Wsi pod kątem inwestycji w edukację, w oświatę. Czy planują jakieś rozbudowy szkół i tak dalej. Gmina Zielonki niedawno oddała do użytku szkołę w Przybysławicach. Także też tutaj oni mają temat, można powiedzieć, nie wiem na jak długo, ale pewnie mają temat już rozbudowy szkół na jakiś czas zabezpieczony. Natomiast my jako gmina Michałowice, to tutaj planujemy dość duże inwestycje, czy to w oświatę, czy to w infrastrukturę drogową i nie tylko. Natomiast, niestety, to co było zrobione za poprzedniej kadencji, okej, powstał Park& Ride w Michałowicach, super, ale jest już za mały, prawda? Czasami to widzimy, jak tutaj przejeżdżamy, brakuje tych miejsc do parkowania, brakuje miejsc w szkołach, system dwuzmianowy w szkołach już jest wprowadzony, także też pod tym kątem musimy na to patrzeć, że czekają nas naprawdę potężne inwestycje i skądś te pieniądze musimy czerpać. Tak jak Maciek wspomniał, pewnie nikt z nas tutaj, tak jak byśmy chcieli, to byśmy nie podnosili tych podatków. Natomiast, niestety, ale to nie są popularne decyzje, ale musimy patrzeć na planowane inwestycje, na rozwój i tutaj tym się przede wszystkim pewnie powinniśmy kierować. Myślę, że to co wynika z tej prognozy, że te podwyżki dla średniego gospodarstwa, czy dla średniej wielkości firmy na terenie naszej gminy, to nie będą zbyt dotkliwe patrząc na inne podwyżki, które pewnie są przewidziane na przyszły rok ogólnie.



Wynikające czy to z pensji minimalnej, czy z innych takich tutaj kwestii. Także myślę, że tutaj będziemy w stanie to sam jako mieszkaniec i również przedsiębiorca jakoś udźwignąć.

Radny P. Patecki; Komisja Rozwoju i Inwestycji, mając na uwadze jakieś potrzeby inwestycyjne i rozwojowe gminy w składzie czteroosobowym, po burzliwej dyskusji, analizując wszystkie wydatki oraz zmniejszenie dochodów od podatku rolnego w przyszłym roku, w składzie czteroosobowym głosowała za projektem uchwały.

Wyniki głosowania Komisji Rozwoju i Inwestycji

ZA: 3, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (3)

Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Bartosz Tochowicz

PRZECIW (1)

Aneta Szydłowska

NIEOBECNI (1)

Maciej Podymkiewicz

Wyniki głosowania Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Adam Jurek, Marek Kozłowski, Piotr Patecki

Przewodnicząca Rady: rozmowy o podatkach są bardzo trudne, nie jest to łatwy temat, a nieprzyjemny dla nas również, ponieważ podnosimy sobie również podatki. Natomiast z tych wyliczeń tutaj, które uzyskaliśmy od pracownika Urzędu Gminy, rocznie podatek dla przeciętnego takiego mieszkańca rocznie wzrośnie o 52 zł, natomiast dla przedsiębiorcy o 293 zł. Realny dochód gminy z podniesienia podatków już pomniejszając wpływ z podatku rolnego to będzie około 370 tysięcy. Więc to nawet przy podniesionych podatkach nie jest to aż tak duża kwota, którą gmina potrzebuje, aby zrealizować inwestycje i wszystkie zadania bieżące. Dyskusja była na komisji rzeczywiście dość burzliwa. Natomiast, jakby to powiedzieć, zostały podjęte już decyzje

Wyniki głosowania Komisji Budżetu i Finansów

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk



Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XXI/160/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 27 października 2025 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (13)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Bartosz Tochowicz

PRZECIW (1)

Aneta Szydłowska

6. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy Promienna w miejscowości Raciborowice.

Głos zabrała Kierownik Referatu IK Pani Joanna Marona

Proszę o podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy Promiennej w miejscowości Raciborowice. W miejscowości Raciborowice nadaje się nazwę ulicy dotąd bezimiennej ulica Promienna, przecznica od ulicy Rycerza Racibora. Jest to uchwała podejmowana na wniosek właściciela tej drogi. W załączniku graficznym macie państwo przedstawione lokalizacje tej drogi.

Rozpoczęto dyskusję

Radny M. Kozłowski: Na posiedzeniu Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska pięciu radnych pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Wyniki głosowania Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Adam Jurek, Marek Kozłowski, Piotr Patecki

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XXI/161/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 27 października 2025 r. w sprawie nadania nazwy ulicy Promienna w miejscowości Raciborowice.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)



Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXII/251/2021 Rady Gminy Michałowice z dnia 22 lutego 2021 r. w sprawie ustalenia wysokości cen biletów i uprawnień do przejazdów ulgowych.

Głos zabrała Kierownik Referatu IK Pani Joanna Marona

Proszę o podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia wysokości cen biletów i uprawnień do przejazdów ulgowych. Ważną informacją i zmianą, którą wprowadzamy jest wprowadzenie punktu trzeciego. Wprowadzamy bilety miesięczne sieciowe. Normalne 70 zł, ulgowy 35 zł. Ceny biletów miesięcznych i jednorazowych zostają bez zmian. Ponadto wprowadza ta uchwała dodatkowe zwolnienia z bezpłatnych przejazdów. W punkcie trzecim dla opiekunów dziecka pięcio- i sześcioletniego uczęszczającego do publicznego przedszkola oraz opiekuna dziecka w wieku od pięciu do ukończenia siódmego roku życia uczęszczającego do szkoły podstawowej prowadzonej przez gminę Michałowice, który podróżuje z dzieckiem, po dziecko lub po odwiezieniu dziecka wyłącznie na trasie od miejsca zamieszkania uprawnionego do szkoły, do której uczęszcza uprawniony i z powrotem. Kolejną dodatkową zmianą są przejazdy bezpłatne dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych uczęszczających do szkół podstawowych, ponadpodstawowych i policealnych. I kolejny punkt szósty, opiekun dziecka o specjalnych potrzebach edukacyjnych uczęszczającego do szkoły podstawowej, ponadpodstawowej i policealnej na warunkach podobnych jak przedstawiłam w poprzednim punkcie. Więcej zmian nie ma.

Rozpoczęto dyskusję:

Przewodnicząca Rady: Sołtys, Karol Chwała, poddał propozycję, aby również krwiodawcy mieli stosowaną ulgę tutaj w naszych przewozach w transporcie gminnym. Będziemy nad tym rozmawiać, będziemy pracować. Myślę, że na pewno dojdziemy do jakiegoś porozumienia, jak ta ulga byłaby naliczana, kto mógłby z niej korzystać. Wiemy, że w Krakowie są takie ulgi dla krwiodawców. To wtedy zostanie zmieniona ta uchwała. Komisja Budżetów i Finansów głosowało pięciu członków komisji. Pięciu członków było za przyjęciem projektu uchwały.

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk



Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XXI/162/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 27 października 2025 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XXXII/251/2021 Rady Gminy Michałowice z dnia 22 lutego 2021 r. w sprawie ustalenia wysokości cen biletów i uprawnień do przejazdów ulgowych.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

PRZECIW (0)

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwał nr VI/43/2024 Rady Gminy Michałowice z dnia 26 września 2024 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Krakowskiemu na realizację zadań drogowych w 2024 i 2025 roku w trybie Inicjatyw Samorządowych oraz nr 156/XX/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 29 września 2025 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Krakowskiemu w 2024 i 2025 roku na realizację zadania drogowego w trybie Inicjatyw Samorządowych.

Głos zabrała Skarbnik Gminy Pani Agata Krzyżak- Szota

Proszę o podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały poprzez doprecyzowanie paragrafu pierwszego, skreślenie paragrafu trzeciego i dodanie paragrafu piątego. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, jest to tylko doprecyzowanie poprzedniej uchwały. Bardzo proszę o podjęcie.

Rozpoczęto dyskusję:

Wyniki głosowania Komisji Budżetu i Finansów

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Wyniki głosowania Komisji Rozwoju i Inwestycji

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (4)

Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)



Maciej Podymkiewicz

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XXI/163/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 27 października 2025 r. w sprawie zmiany uchwał nr VI/43/2024 Rady Gminy Michałowice z dnia 26 września 2024 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Krakowskiemu na realizację zadań drogowych w 2024 i 2025 roku w trybie Inicjatyw Samorządowych oraz nr 156/XX/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 29 września 2025 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Krakowskiemu w 2024 i 2025 roku na realizację zadania drogowego w trybie Inicjatyw Samorządowych.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LXIII/542/2023 Rady Gminy Michałowice z dnia 27 lipca 2023 r. w sprawie przejęcia przez Gminę Michałowice realizacji zadania drogowego należącego do właściwości Powiatu Krakowskiego i udzielenia pomocy rzeczowej.

Głos zabrał Wójt Gminy Pan Daniel Gajoch

Uchwała dotyczy zadania, jakie jest realizowane z powiatem krakowskim w miejscowości Kończyce. Dotyczy ona dokumentacji projektowej przebudowy przepustu. W związku z brakiem jeszcze odpowiednich decyzji z wód polskich, musimy przesunąć niewykorzystane środki w tym roku na rok 2026. To dwadzieścia cztery tysiące złotych, które nie zostaną wykorzystane w tym roku.

Rozpoczęto dyskusję:

Wyniki głosowania Komisji Budżetu i Finansów

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Wyniki głosowania Komisji Rozwoju i Inwestycji

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (4)



Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Maciej Podymkiewicz

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XXI/164/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 27 października 2025 r. w sprawie zmiany uchwały nr LXIII/542/2023 Rady Gminy Michałowice z dnia 27 lipca 2023 r. w sprawie przejęcia przez Gminę Michałowice realizacji zadania drogowego należącego do właściwości Powiatu Krakowskiego i udzielenia pomocy rzeczowej.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Michałowice na 2025 rok oraz w sprawie zmiany uchwały nr IX/83/2024 Rady Gminy Michałowice z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie budżetu Gminy Michałowice na 2025 rok.

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2025-2050.

Głos zabrała Skarbnik Pani Agata Krzyżak- Szota

Wysoka Rado, może omówię obydwie uchwały w sprawie zmian w budżecie oraz wieloletniej prognozy finansowej razem. W budżecie gminy na rok 2025 zmienia się dochody budżetu o kwotę 17 350,88, w tym dochody bieżące o kwotę 41 350,88, zmniejsza się dochody majątkowe o kwotę 24 000, zmienia się wydatki budżetu o kwotę 17 350,88, i w tym wydatki bieżące o kwotę 56 181,43, a wydatki majątkowe o kwotę 38 830,55. Najważniejsze zmiany to wprowadzenie środków z rezerwy subwencji z przeznaczeniem na realizację zadań w jednostkach oświatowych, wprowadzenie środków z alkoholi z przeznaczeniem na wydatki związane z programem alkoholowym oraz przesunięcia w inwestycjach też związane z wynikami poprzednich uchwał. W związku z tym w zakresie wieloletniej prognozy finansowej dokonaliśmy m.in. zmian w zimowym utrzymaniu dróg, zapewnieniu dzieciom w wieku przedszkolnym na terenie gminy Michałowice możliwości wychowania przedszkolnego w niepublicznych przedszkolach. Zmiana to jest tylko doprecyzowanie pomiędzy złotówkowymi, a nie złotówkowymi przedszkolami. Opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy drogi gminnej Tadeusza Kościuszki w miejscowości Masłomiąca oraz przebudowa budynku komunalnego w Raciborowicach na filię CKiP. Pozostałe dostosowania wydatków i dochodów są do poziomu od



sesji od 29 września. Uwzględnione są również zmiany wynikające z wniosków sołectw na terenie gminy, bo to jest ostatni miesiąc, w którym możemy zmienić przeznaczenie środków z funduszu sołeckiego. W związku z tym bardzo proszę o podjęcie niniejszych uchwał.

Rozpoczęto dyskusję

Radny B. Tochowicz: Ja chciałem tutaj dopytać to, co już na komisji również pytałem, ale tutaj, żeby to na sesji, na forum publicznym było potwierdzone, żeby uspokoić tych również mieszkańców. Gospodarka gruntami i nieruchomościami. Tutaj mamy wydatek, zwiększenie wydatku o 586 tysięcy złotych. Gospodarowanie mieniem komunalnym wykupy. Chciałbym tutaj, żeby tutaj publicznie potwierdzić na jaką działkę ta kwota jest przeznaczona.

Skarbnik: Tak jak omawialiśmy na komisji, jest to pokłosiem już podjętej uchwały w lipcu 2025 roku to są działki niezbędne do pozyskania przez gminę na przebudowę przy budynku Michałowianki. Tam też planujemy PFU. Jeżeli będziemy chcieli rozpocząć tam inwestycje, musimy mieć grunt na własność. Także będzie tam przepompownia związana z kanalizacją. To jest wartość z operatu szacunkowego. To są trzy działki pod przepompownię i kanalizację przy ulicy Akacjowej.

Przewodnicząca Rady: Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała oba projekty uchwał

Wyniki głosowania Komisji Budżetu i Finansów

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Radny P. Patecki: Komisja Rozwoju i Inwestycji pozytywnie zaopiniowała oba projekty uchwał

Wyniki głosowania Komisji Rozwoju i Inwestycji

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (4)

Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Maciej Podymkiewicz

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XXI/165/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 27 października 2025 r. w sprawie zmian w budżecie Gminy Michałowice na 2025 rok oraz w sprawie zmiany uchwały nr



IX/83/2024 Rady Gminy Michałowice z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie budżetu Gminy Michałowice na 2025 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XXI/166/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 27 października 2025 r. w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2025-2050.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

12. Dyskusja wolne wnioski.

Mieszkaniec: Ponawiam. proszę do Pani Przewodniczącej, aby Pan Wójt udzielił nam informacji o stanie projektu kanalizacji na ulicy Zerwanej w świetle zakupu tej działki 25/ 23. Jest tu zresztą w uchwale w pozycji nr 10 waszej dzisiejszej decyzji było też kupienie działek jednej na Akacyjowej, a drugie pani skarbnik tak informowała, że nie poinformowała, czy to jest tylko na Akacyjowej?

Skarbnik Gminy: Tak.

Mieszkaniec: Ja pytam cały czas. Czy państwo, budując tę kanalizację, macie wszystkie zgody, pomijając tą działkę 25/ 23? Bo sami już dwa tygodnie temu zaproponowaliśmy dwa metry niżej przeprowadzenie tej kanalizacji przez prywatną działkę, ta osoba wyraża zgodę. I teraz państwo tu cały czas macie problemy z pieniędzmi, ze znalezieniem pieniędzy. Jest tam 300 tysięcy bez mała przeznaczonych na zakup tej działki. Przeznaczcie je na coś innego. Jest jeszcze jedna sprawa. Kupicie tą działkę, a potem się okaże, że gdzieś jeszcze są takie same, podobne punkty sporne, że nie dostaniecie zgody. I się okaże za rok, że ta kanalizacja cała na Zerwanej pójdzie do kosza. Bo nie będziecie mieć wszystkich zgód i do tej Akacyjowej, gdzie już sobie klepicie pod przepompownię miejsce, nie doprowadzicie z tej Zerwanej tych naszych ścieków. Dlatego mówię, zastanówcie się państwo, a pan Wójt niech nam odpowie, jak daleko, jak ci wszyscy



panowie specjaliści w wodociągach gminnych uzyskują zgodę na przeprowadzenie tej kanalizacji przez Zerwaną.

Wójt Gminy: Faktycznie na ostatnim spotkaniu z mieszkańcami dostaliśmy informację, że mamy zgodę na przejście w teren jednej osoby. Po tym spotkaniu przeczytaliśmy tę informację o oświadczeniu o wyrażeniu zgody warunkowej, po czym w treści zaczyna się: wyrażenie zgody na przejęcie kolektora kanalizacji jest możliwe tylko pod warunkiem wycofania się jednostek samorządowych z zamiaru zakupu działki sąsiedniej nr 25/23. Pozostałych punktów nie będę tutaj czytał. Oczywiście tę informację każdemu radnemu mogę udostępnić. W tym momencie sam podjąłem negocjacje z mieszkańcami, gdzie działek brakuje. Po prostu w trakcie realizacji tego zadania tworzenie różnego rodzaju katastroficznych historii spowodowało, że faktycznie niektórzy mieszkańcy zaczęli się zastanawiać, o co tu przede wszystkim chodzi. Ja już na poprzedniej sesji też mówiłem, czy na tych spotkaniach i dobrze o tym wiecie, ja zaproponowałem uchwałę, radni podjęli tę uchwałę w lipcu, o zakupie działki, pieniądze na tą działkę są zabezpieczone, ale wyraźnie podkreśliłem, dopóki nie będziemy mieli zgód na całym odcinku i nie wyrażą radni jeszcze dodatkowej takiej zgody oficjalnej, do żadnego zakupu działki nie dojdzie. Nie ma żadnej umowy przedwstępnej czy żadnych umów wiążących nas z właścicielem tej działki. Ponieważ jak widzimy, raczej negocjacje wymagają spokoju. To w momencie, gdy zostaną one przeprowadzone już do samego końca, radni zostaną dokładnie poinformowani o całym przebiegu, wszystkich zgodach, właśnie o przebiegu zgodnie z uzyskiwanymi zgodami. W tym momencie jakby nie za bardzo mam więcej do coś do dodania, bo negocjacje są w trakcie. Jeżeli chodzi o procedowanie, to co powiedziałem, w tym momencie Państwo nie są stroną. Ja negocjuję z mieszkańcami przejście w terenie. Jak zakończą się negocjacje udzielimy stosownych informacji.

Mieszkanek: My jesteśmy też stroną. Pytanie było jasne, czy ma pan jakieś inne zgody, gdzie ta linia ma przejść i dalej pan na około krąży i nie odpowiada na to pytanie. To już zostało zadane ze trzy razy. Pytamy się, czy ta działka jest ostatnią rzeczą, którą panu brakuje do tego, żeby kanalizację zrobić, bo według mnie to dalej nikt nie był i nikogo nie pytał, czy przejdzie ta kanalizacja jego działką.

Wójt Gminy: Koncepcja kanalizacji na Zerwanej została przedstawiona. Została Państwu dokładnie tu przedstawiona. Natomiast brakujące zgody objęte są negocjacjami między osobami bezpośrednio zainteresowanymi. Państwo nie są ich stroną. Brakuje nam dosłownie dwóch zgód.

Radny Maciej Podymkiewicz: Ja tak w sumie też do sprawy, ponieważ kiedy spotkaliśmy się na komisji, gdzie też na ten temat dyskutowaliśmy i dyskusja była wcześniej, nie ukrywam, że tych informacji wszystkich dotyczących tej działki już jest tyle, że tak na dobrą sprawę ten obraz przestaje być czytelny. Dlatego też wystąpiłem dzisiaj do Pana Wójta z interpelacją, na którą



proszę zgodnie z trybem o odpowiedź. Mniej więcej Państwu też przybliżę treść interpelacji: mając na uwadze ważny interes społeczny mieszkańców gminy Michałowice oraz toczącą się od kilku miesięcy publiczną dyskusję. Zwracam się do Pana Wójta z interpelacją dotyczącą zakupu działki 25/23 w miejscowości Zerwana. Proszę o udzielenie pisemnej informacji z uwzględnieniem następujących kwestii. Jaka jest dokładna cena zakupu działki po zakończonych negocjacjach? Czy zmienił się cel zagospodarowania działki od momentu podjęcia uchwały wyrażającej zgodę na jej zakup? W jaki sposób po wybudowaniu kanalizacji będzie później wykorzystywana ta działka? Czy urząd przewiduje późniejszą sprzedaż? Czy istnieją inne, alternatywne kierunki przebiegu kanalizacji? Czy uczestnik dyskusji na komisji i sesji rady deklarujący uzyskanie wymaganych i niezbędnych zgód wywiązał się z deklaracji? Na jakim etapie jest ich zbieranie? Pytam o to, bo to się pojawiło, a w zasadzie w obecnej dyskusji nic na ten temat więcej nie słyszałem. Proszę Pana Wójta o udzielenie wyczerpującej odpowiedzi na powyższe pytania oraz o przedstawienie wszelkich dodatkowych informacji, które uzna Pan za istotne w kontekście tej sprawy, oczywiście na piśmie. Ja się tymi informacjami również z Państwem radnymi podzielę, ponieważ, tak jak mówię, tu się za chwilę już można będzie pogubić, o co tu w ogóle chodzi, bo nawet tych informacji w zasadzie powoduje, że sens w ogóle całej sprawy i dyskusji jest mocno taki zaciemniony, a są to ważne dyskusje, słyszymy, budzą bardzo dużo emocji. Dlatego myślę, że czarno na białym taką pigułkę, gdyby Pan Wójt przygotował, uzasadnienia, odpowiedzi myślę, że będą bardzo pomocne dla wszystkich.

Mieszkanca: (pierwsza część wypowiedzi niesłyszalna na nagraniu) To czego się obawiamy, to nie to, że przez tą działkę przejdzie kanalizacja, tylko w nieodległej przyszłości nasza droga stanie się drogą publiczną łączącą się z siecią dróg, które mają powstać właśnie w Michałowicach. Tego nie mówi się oficjalnie, natomiast to są nasze obawy. Państwo podejmując decyzję o zakupie działki dokładnie na ten temat rozmawialiście na komisji. Tam była mowa o drodze łączącej nasze dwie ulice i to była podstawa podjęcia takiej decyzji.

Wójt Gminy: Czyje to są uwagi do planu?

Mieszkanca: Wie pan co, one są dla nas niejawne.

Wójt Gminy: Bardzo przepraszam, ale dlatego te uwagi nie zostały rozpatrzone, bo to jest czyjaś uwaga, jakiegoś mieszkańca. Myśmy nie stworzyli tej uwagi, czyli ktoś stworzył taką uwagę.

Mieszkanca: Było wielokrotnie poruszane, że radni wiedzą o takiej konieczności stworzenia dróg ewakuacyjnych. Bardzo proszę, żeby państwo zapoznali się z tym dokumentem. To są uwagi, które znalazły się po wystawieniu miejscowego planu.

Kierownik Referatu IK: Tak, zostały one zgłoszone w wyniku wyłożenia planu miejscowego. Zostały zarządzeniem wójta gminy rozstrzygnięte. To jest opublikowane w Biuletynie Informacji



Publicznej. Natomiast dyskusja na temat dróg ewakuacyjnych miała miejsce w momencie uchwalania z tego, co pamiętam, Planu Północ. Były tutaj panie projektantki. Między innymi była rozmowa o tym, jakiego rodzaju drogi są wskazywane i zaznaczane w planie miejscowym. Były wskazane konkretne symbole i opisy tych dróg. Natomiast panie projektantki, z tego co pamiętam, bo byłam uczestnikiem tej sesji, również wytłumaczyły, możliwość zaznaczania tego typu dróg w planach miejscowych. Dróg ewakuacyjnych jako takich się nie zaznacza. W przypadku w ogóle budowy dróg teraz jest taka jest specustawa, wobec której i na podstawie której można wybudować w dowolnym wskazanym oczywiście potrzebnym miejscu drogę bez uwzględniania i bez zachowywania w ogóle zgodności z planem miejscowym. Zatem to jakby w ogóle nie to nie ma w ogóle żadnego znaczenia, jeśli chodzi o plan miejscowy. Bo nie wiem, o co państwu chodzi, ta droga, o której rozmawiamy, to jest droga prywatna. W tej chwili nie ma żadnych planów połączenia dróg prywatnych ze sobą poprzez działkę na Zerwanej, bo o to pewnie chodzi. Państwu chodzi o połączenie z tą drogą prywatną, która nie przylega, nawet nie dochodzi, tylko jest za działką, o której mowa w obrębie miejscowości Zerwana i nie ma w ogóle takich planów. Były wystąpienia do gminy kierowane na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej. Takie informacje również zostały wystosowane tutaj z gminy, że nie ma planów żadnych budowy ani łączenia dróg. tym bardziej ciągów drogowych, pieszo-jezdných, rowerowych. Więc na tę chwilę ta działka pozostaje tylko i wyłącznie w planach budowy kanalizacji, żeby można było siecią kanalizacji połączyć dwa oddzielone od siebie tą działką tereny. To jest jedyny plan dla tej działki na tę chwilę i nic innego w tym momencie się nie dzieje. I potwierdzam to, co Pan Wójt mówił, co wyraźnie tutaj zaznaczył, że trwają negocjacje i teraz jeszcze nie możemy podawać państwu szczegółów negocjacji, ponieważ rzeczywiście jest tak, że jeżeli nie dojdziemy do porozumienia z właścicielami prywatnymi, to nie będzie uzasadnienia zakupu tej działki, co przed chwilą Pan Wójt powiedział. Więc w tym momencie trwa procedura, w tym momencie trwają rozmowy, negocjacje, w które osobiście zaangażował się Pan Wójt. Jeżeli będą informacje wiążące, dostaniecie Państwo jasną i precyzyjną informację. Nikt nikogo wprowadzać w błąd nie będzie, bo nie taki jest nasz cel.

Mieszkancka: wypowiedź niesłyszalna na nagraniu.

Wójt Gminy: sami Państwo proponowali pomoc w uzyskaniu tych zgód. Tych zgód nie otrzymaliśmy. Radni wszyscy na prośbę radnego Bartosza Tochowicza, otrzymali szablony zgód, oświadczeń, dokładnie. Tutaj się nic nie zmienia, oświadczenia zostają i na takich oświadczeniach bazujemy w momencie korzystania z czyjejs nieruchomości. Więc ja w tym momencie negocjuję. Dlatego powiedziałem, że państwo akurat nie są stroną negocjacji, bo to jest pomiędzy mieszkańcami, od których zgody potrzebuję. My byliśmy praktyczni na finiszu otrzymania zgód, stąd temat zakupu działki, bo przecież negocjowaliśmy ten temat. W momencie, gdy zaczęto tworzyć te wszystkie historie, nagle zaczęły się tworzyć różne problemy i rozumiem mieszkańców,



którzy mają pewne obawy. Dlatego w tym momencie w ciszy i spokoju negocjujemy użyczenie terenów z mieszkańcami, których to obejmuje.

Radna A. Szydłowska: ten zapis, o którym mówicie, myślę, że dotyczy działki, która została przekształcona pod usługi przemysłowe. Ta działka pod budowę hal, bo wtedy na spotkaniu 30 maja był tutaj jeden z mieszkańców ulicy Zerwanej i on zwraca uwagę na to, że ten teren nie posiada dodatkowych dróg ewakuacyjnych i myślę, że stąd pewnie w uwagach, które zostały złożone przez mieszkańców pojawił się temat dotyczący budowy dróg ewakuacyjnych w tym rejonie.

Radny M. Podymkiewicz: To ja jeszcze bym prosił do tej odpowiedzi, żeby tam pan Wójt też napisał, czy te drogi ewakuacyjne były planowane, dobrze?

Wójt Gminy: Jasne, tylko teraz tak, ktoś z mieszkańców zwraca uwagę na drogi ewakuacyjne. Nie zostaje ta uwaga uwzględniona. Pani kierownik wskazała, że nie ma konieczności. Czyli ktoś z zewnątrz zwraca uwagę na drogi ewakuacyjne i teraz nam się przypisuje, że chce tworzyć może jakieś drogi. Tak to zrozumiałem. Natomiast nie. To była uwaga mieszkańca, która nie została uwzględniona, bo uznano, że nie ma takiej konieczności i w tym momencie jakby ten zapis nie ma w ogóle znaczenia i nic wspólnego z budową kanalizacji w miejscowości Zerwana.

Mieszkaniec: Chciałem wyjaśnić, że nie zostały tworzone żadne historie. Ze strony Rady Gminy i Wójta nie było transparentności w przeprowadzeniu całej sprawy. Zostaliśmy przypadkiem poinformowani na ostatnią chwilę o zamiarze zakupu działki i inwestowania tam. Nasz głos był niejednokrotnie pomijany. Nie udzielono nam niejednokrotnie odpowiedzi na nasze zapytania a wypowiedzi pana Wójta na spotkaniach niestety rozmijały się czasami z poprzednią wypowiedzią. Były niespójne. Stąd pytania. Jeżeli wszystko jest jasne i klarowne i tak powinno to wyglądać w kontaktach ze społecznością, to nie ma zbędnych pytań. A tutaj niestety sytuacja narastała ze względu na brak przejrzystości tego wszystkiego. Jesteśmy zaniepokojeni wieloma rzeczami, ponieważ państwu już mówiłem wcześniej, że wydarzyły się w przeszłości historie, które zaszkodziły mieszkańcom. Dlatego nie ufamy, że w tym momencie wszystko zostanie zgodnie zrobione tak, jak potrzeba, bo poruszany był temat niejednokrotnie powodzi. Dostaliście Państwo materiały, jak to wyglądało. To nie była błahostka. To jest kwestia życia i śmierci, i bytu. Dlatego powiedziałem na spotkaniu komunikacyjnym, Panie Wójt, nie ufamy, mamy obawy, ponieważ tak się kiedyś stało. Miało być naprawione i nie jest do dziś. I teraz nagle dowiadujemy się, że 30 lipca w środku wakacji została uchwalona uchwała dotycząca działki, o której nic nie wiedzieliśmy. Tak jak robiliście państwo konsultacje na temat transportu, gdybyśmy nie przyszli, to byłoby trzy osoby. Tak trzeba było zrobić konsultacje na temat zakupu działki i wszystkich planów. Nikt by nie miał wątpliwości. Wydaje mi się, że porozumielibyśmy się w każdym temacie, ale w takim obrazie, jakim to było tutaj przedstawione, to nie jest nasze utrudnianie. My walczyliśmy o własne dobro. O własne dobro walczyliśmy. I w tym momencie niestety



niejednokrotnie wychodzi na to, że to my mieszkańcy jesteśmy źli. Nie tak to wygląda. Więc proszę nie mówić, że to jest kwestia tworzenia jakiejś historii z naszej strony. Bo ja będę dbał o dobro swoich dzieci, swojej rodziny. Nikt z państwa nie zadba o to. To jest teren, w którym ja mieszkam.

Wójt Gminy: Dobrze, słuchajcie Państwo, odnośnie zalewania to jest kompletnie temat niezwiązany już z budową kanalizacji, z zakupem tej działki. Ja rozumiem, że tutaj Pan ma obawy, bo wysyła różnego rodzaju filmy. To, co też pojawia się w pismach, informuje różnego rodzaju organy. Słuchajcie, wszystko do nas to wraca, tak naprawdę do nas jako strun kompetentnych, bo dlatego, że w tych pismach znajdują się informacje, które wynikają z braku waszej wiedzy. Dlatego te organy odsyłają. Nie ma żadnych planów gmina budowy centrum DHL. Gmina takiego centrum nie ma. Zakup działki w Zerwanej w żaden sposób nie ma wpłynąć na pogorszenie warunków hydrologicznych. Zakup działki ma służyć tylko celom kanalizacyjnym. Nie zgadzam się z tym, co pan mówi. Mówi się o zakupie działki na sesji. Przekazuję też informację radnym. To wszystko jest otwarte. O wszystkim mówimy. Tu nikt niczego nie ukrywa. Dowodem na to jest ta sytuacja, którą mamy teraz cały czas. Skoro są rzeczywiście wątpliwości, to ja teraz tą sytuację sam doprowadzę już do końca i wszystko dokładnie przedstawię tak, żeby ich nie było. Co do samego zalewania i problemów hydrologicznych w miejscowości Zerwana. Gdybyście Państwo uczestniczyli w życiu publicznym, to znaczy chodzili na zebrania wiejskie, bo Pan tutaj powiedział o tym, że szkoda, bo takie zebrania, zakup działki, powinny się odbyć właśnie takie konsultacje na zakup działki. My byśmy non-stop musieli ogłaszać konsultacje, gdybyśmy chcieli każdorazowo rozmawiać z mieszkańcami na temat zakupywanych przez gminę działek. Trzy czy cztery osoby na konsultacjach transportowych świadczą o tym, że nasza komunikacja jest naprawdę dobrze rozwinięta. Mamy bardzo mało uwag w wiadomości mailowej. Pierwszy raz konsultacje społeczne zorganizowaliśmy w zeszłym roku, bardzo dużo uwag udało nam się uwzględnić i tak zorganizować transport, żeby mieszkańcy z niego byli zadowoleni. Dodatkowo udzieliliśmy odpowiednich informacji i dlatego w tym roku jesteśmy naprawdę zadowoleni, że tak naprawdę mieszkańcy mają tych uwag niewiele. Natomiast wracając do samej sytuacji hydrologicznej, to o czym rozmawialiśmy. Kanalizacja to jest jeden tylko z obszarów. Natomiast zabezpieczenie przeciwpowodziowe to jest bardzo ważna rzecz, nad którą też pracujemy. Na zebraniu w Zerwanej o tym mówiłem. Mamy pięć takich miejsc, w Kończycach, trzy miejsca w Michałowicach i jedno miejsce w Zerwanej. Bardzo podobne sytuacje, jeżeli chodzi o zalewanie, mają w miejscowości Kończyce, tak jak i w Zarwanej, z tym, że w Kończycach podtopieniu, zalewaniu błotem ulega naprawdę znaczna część domostw. I w tym momencie, jeżeli mówimy o hydrologii, zakończymy pracę nad Programem funkcjonalno-użytkowym w miejscowości Kończyce będziemy składać wniosek dotacyjny. W przyszłym roku te pieniądze będą przedstawione radnym w budżecie projektowym. Chcemy przygotowywać dokumentację programu funkcjonalno-użytkowy właśnie pod względem melioracji miejscowości Zerwana. Tam



też rozmawiamy już z mieszkańcami, ale to obejmuje zlewnie z Woli Więclawskiej, Zerwanej, tej słynnej naszej drogi przez las. Więc temat powodzi, nie jest nam obcy, nie lekceważymy i bardzo poważnie do tego podchodzimy. Bardzo proszę, żeby nie mieszać tematu zalewania miejscowości Zerwana z zakupem działki, która ma mieć przeznaczenie tylko i wyłącznie pod budowę kanalizacji.

Mieszkanka: Panie Wójcie, jak zwykle zmienia Pan temat, bo nasze pytanie było troszeczkę inne. Problem podtopień u nas ma ogromny związek z tą inwestycją, która ma powstać, choćby z tego względu, że to jest w naszym sąsiedztwie i w miejscu, gdzie ruch melioracyjny przechodzi w drogę, nie jest możliwe, żeby ta woda jakoś odpłynęła. A to jest wina gminy. Gmina wydała

Radna E. Krawczyk: Troszkę już w innym temacie, ponieważ chciałam zapytać, jak wygląda sprawa z zakupem działki w Pielgrzymowicach przy ulicy Błoniówka. I druga sprawa, czy mamy już jakąś informację, to co składałam wniosek do Urzędu Gminy odnośnie tego rowu melioracyjnego przy ulicy Centralnej, gdzie obecnie jest prowadzona budowa.

Wójt Gminy: Odnośnie zakupu nieruchomości, sam uczestniczyłem w rozmowach z mieszkańcami gminy Kocmyrzów celem pozyskania nieruchomości na naszym terenie, która miałaby służyć pod wybudowanie zbiornika retencyjnego. To jest uzależnione też od zakupu przez nas działki w Pielgrzymowicach. Tą działkę w Pielgrzymowicach przygotowujemy operat szacunkowy, żebyśmy się spotkali z mieszkańcem. Postaramy się negocjować te warunki. Tylko czekamy jeszcze na to, że Kocmyrzów rzeczywiście wykorzysta tę działkę. Ten zbiornik retencyjny odciąży nie tylko mieszkańców Wiktorowic, ale też naszych i umożliwi wprowadzenie dodatkowych wód do tego cieku. Żebyśmy mogli mieć szansę uzyskania od wód polskich uzgodnień wpuszczających tę wodę, to musimy faktycznie obniżyć poziom wody w tej Przędze. Na to czekamy. Ja już nawiązałem kontakt z mieszkanką, spotykałem się. Musimy przygotować operat szacunkowy i będziemy dalej o tym rozmawiać.

Przewodnicząca Rady: ja też chciałam już zakończyć tą dyskusję, ponieważ wielokrotnie się tutaj spotykaliśmy z Państwem. Zarzucacie nam jako radnym, że nie wiemy nad czym głosowaliśmy, że nie widzieliśmy. My jako radni nie mamy prawnego obowiązku indywidualnego sprawdzania wyglądu nieruchomości przed podjęciem takiej uchwały zakupu. Zgodnie z prawem to organ wykonawczy, czyli u nas Wójt, to na nim spoczywa obowiązek przygotowania projektu uchwały i zebrania wszelkich informacji i przedstawienia nam ich. Na podstawie tych informacji podejmujemy taką decyzję. Decyzja o podjęciu zakupu działki w miejscowości Zerwana, przylegającej do ulicy Dolnej, nie budziła żadnych naszych wątpliwości. Była niezbędna w celu przeprowadzenia sieci kanalizacyjnej. Każdy zakup nieruchomości to wzrost wartości Urzędu Gminy. Dla nas była to jak najbardziej wartość dodana. Spotykaliśmy się z Państwem, Państwo też tutaj byli u nas i na komisji. Temat był tutaj szeroko omówiony. Zakończyła się ta rozmowa w taki sposób, że w tym momencie temat jest wstrzymany do momentu uzyskania zgód



mieszkańców, którzy wyrażą zgodę na przeprowadzenie sieci kanalizacyjnej po swojej prywatnej nieruchomości, tak aby zakup działki nie był niezbędny. Na ten moment nie jest zakupiona ta działka. Z naszych informacji wiemy, że w tym momencie czekamy na zgody. Jeżeli zgody będą uzyskane od mieszkańców, to gmina nie zakupi tej działki. My uchwałę mamy podjętą, mamy wyrażoną wolę zakupu tej działki, natomiast nie jest to jednoznaczne z zakupem tej działki. Także na ten moment po prostu czekamy. Jeżeli się okaże, że mieszkańcy nie wyrażą zgody na przeprowadzenie kanalizacji, to jeszcze raz chcę głośno powtórzyć, kanalizacji, ponieważ nie ma tam miejsca, ani w ogóle mowy o żadnych drogach, czy drogach ewakuacyjnych, czy też o jakichś wywłaszczeniach. To są w ogóle rzeczy, które nigdy nie padły w żadnej rozmowie. Dlatego bardzo państwa proszę o spokój i rozagę też w tym wszystkim. Ponieważ w tym momencie czekamy na te zgody. Mieliśmy tylko przedstawioną koncepcję rozbudowy sieci kanalizacyjnej. To naprawdę nie są żadne plany, które są już zatwierdzone i że inaczej nie mogą przejść. Więc czekamy teraz jak się jak się zakończą rozmowy z mieszkańcami jaki będzie ich rezultat i wtedy będzie podjęta decyzja czy ta działka jest niezbędna do zakupu przez gminę czy nie. Także bardzo chciałabym zakończyć po prostu w tym momencie rozmowę na ten temat, ponieważ ta rozmowa do niczego więcej nas już nie prowadzi w tym momencie. Państwo przedstawiliście swoje racje. Jak najbardziej jesteście wysłuchani. My również jako radni wiemy jaka jest sytuacja. Zostaliśmy przez Was też poinformowani, zresztą dostarczacie nam e-maile i smsy też, także jak najbardziej znamy Wasze stanowisko i chcę też podkreślić, bo my naprawdę nic nie robimy przeciwko Wam.

Mieszkanka: Ale my nie dostajemy żadnych odpowiedzi, nie ma zwrotnej informacji od Państwa.

Przewodnicząca Rady: To przygotujemy na pewno taką zwrotną odpowiedź dla Państwa.

Mieszkanka: Na komisjach nie jesteśmy dopuszczani do głosu. Prym wiedzie wtedy Pan Wójt i szczerze mówiąc każdą naszą uwagę próbuje zagłuszyć. Chciałam, bardzo mi zależało na tym, żebym mogła pokazać Państwu radnym prezentację, żeby pokazać, jak wygląda i nasz teren i działka, którą gmina chce kupić, bo uważam, że Państwo powinniście to zobaczyć. Jeżeli możemy spotkać się w gminie, nie musimy spotykać się u nas na ulicy, ale prosiłam o takie spotkanie. Liczyłam na to, że skoro jest bardzo sporna kwestia tej naszej ulicy, to miałam nadzieję, że państwo się poświęcicie i będziecie chcieli się z nami spotkać.

Przewodnicząca Rady: Szanowna Pani, było spotkanie jak najbardziej tutaj zorganizowane tylko w temacie Waszej ulicy i Waszego tematu. Naprawdę było to spotkanie, zostało nam to przedstawione, my też rozmawialiśmy. Chcę też zaznaczyć, że ta działka przylega do drogi gminnej to nie jest tak powiem droga prywatna, tylko działka, którą gmina chce kupić, przylega do drogi gminnej.

Mieszkanka: jeszcze chciałam prosić Pana Podymkiewicza, żeby wśród tych pytań zawarł właśnie prośbę o podaniu dokumentów, które świadczą o tym, że jest to droga gminna. Dlatego, że to



jest moim zdaniem niejasna sprawa. Właściciel tej działki jeszcze dwa lata temu płacił za nią podatek. A my nie mamy dostępu do informacji dlatego, że dostęp do ksiąg wieczystych ma właściciel albo na podstawie pełnomocnictwa właściciela można to uzyskać.

Radny M. Podymkiewicz: Co do treści interpelacji, to w sumie już złożyłem, ona jest w formie zamkniętej, ale myślę, że mogę pana wójta poprosić, aby to było też w przedmiocie odpowiedzi.

Wójt Gminy: Oczywiście w dostępie do informacji publicznej naprawdę mamy ich sporo dotyczącej działki. Ja tutaj radnym przecież nie wysyłam tych informacji. One się powielają, trochę się zmieniają. Pytania dotyczą tego samego. Cały czas jesteśmy w kontakcie z mieszkańcami. To bardzo proszę panią prawnik.

Radca Prawny: Ja bym chciała tylko sprostować tę informację, która padła przed chwilą. Dostęp do ksiąg wieczystych w naszym kraju jest dostępem powszechnym i jawnym dla każdego obywatela w tym kraju.

Mieszkaniec: Chciałbym jeszcze na koniec króciutkie wyjaśnienie tylko. Jeżeli chodzi o przeznaczenie tej działki. Natomiast cały zgiełk i pytania się stworzyły wówczas, oczywiście ten temat był już omawiany, ale muszę powiedzieć, kiedyś się stworzył temat ścieżki pieszo-rowerowej, a potem zapisu jaki jest zakres możliwych inwestycji dla tej działki i tam się znajdują. Drogi jezdne, przystanek dla busa, kanalizacja i wiele, wiele innych. Nie mam tego dokumentu teraz tu przy sobie, więc stąd się wzięły całe pytania i tak dalej. Rozumiem tą deklarację w tym momencie. Jeżeli chodzi o kwestię, proszę Państwa, zakupu działki, kanalizacji, zadałem Państwu pytanie ostatnio. Gdyby nie ta działka, nie powstałaby kanalizacja na Zerwanej? I druga sprawa, która jest z tym połączona, bo państwo mówicie, że mieszkamy problem powodzi, nie zalewania. Zalewanie to było 15 razy, panie Wójcie, w tym roku był pan z panem P., panem T. i innym i widział pan, jakie tam jest błoto, a straż pożarna zamiast pracować i ochraniać ludzi, to niestety sprząta to. Tutaj była powódź i w związku z inwestycjami, które chcecie w terenie zrobić łącznie z SAG-iem i zmianą opływu wód w związku z trasą S7 grozi nam powódź taką, jak na filmiku, którą żeście Państwo zobaczyli. A dlaczego jest temat połączony? Dlatego jest połączony, ponieważ jeżeli działka nie musiała być zakupiona, to te pieniądze sugerowaliśmy i postulowaliśmy, żeby przeznaczyć na zabezpieczenie terenu właśnie w związku z powodzią i zalewaniami. Więc to nie jest mieszanie tematów. Tylko kwestia zasadności zakupu działki, wydatkowania tych pieniędzy, gdzie my przynosimy do Państwa zgody i chęć tworzenia kanalizacji. Nie stajemy na drodze tego. I o to w tym wszystkim chodzi. Nie tworzymy historii, nie zaciemniamy sytuacji, zadajemy pytania. Dzisiaj jasno i klarownie pani Przewodnicząca się wypowiedziała i wiele innych osób, ale nie można tak było od początku? Nie można było się i porozmawiać? Dlaczego najpierw jak nie chcecie, to nie zrobimy ścieżki pieszo-rowerowej, a potem będzie, a potem jeszcze ktoś inny nie chce. Stworzył się zamęt z braku transparentności i przejrzystości prowadzenia sprawy. Myślę, że to jest nauczka na przyszłość, że z mieszkańcami należy



rozmawiać. I tak samo do każdego z państwa radnych z osobna. Ja nikogo tu osobiście nie oceniam, ale tak pani Eleonora Dyląg, jak i każdy jeden inny pani Eleonora jest z mojej miejscowości, należy przyjść do mieszkańców i rozmawiać, powiedzieć, opowiedzieć, zainteresować, przekazać, jakie są plany. I w ten czas ta sytuacja będzie przebiegała płynnie, bez zbędnych pytań i podejrzeń.

Wójt Gminy: To jeszcze ja tylko krótko bardzo proszę, żeby Państwo uczestniczyli po prostu w zebraniach wiejskich w miejscowości Zerwana. Myślę, że wtedy będzie dużo łatwiej o dostęp do informacji, bo to nie my zasialiśmy tam jakieś źródło niestety niepokoju. W tym momencie twierdzenie, że to my wprowadzaliśmy w błąd i trzeba było wcześniej o tym rozmawiać, jest niezasadne. Nic tam wam nie groziło. Natomiast wprowadzenie wątków, które nie mają szans zaistnienia, spowodowało wasze niepokoje. Ja te niepokoje z pewnością zminimalizuję do zera, dlatego to co powiedziałem, w tym momencie negocjuję i doprowadzę sprawę do końca. Wówczas dopiero wrócimy do tematu zakupu, czy ewentualnego zakupu działki. Jeżeli chodzi o zagrożenia powodziowe, to jeszcze raz Panu powtórzę, ja zdaję sobie z tego sprawę. Są mieszkańcy z Woli Więclawskiej, którzy też w tym temacie zgłaszają się. Są mieszkańcy z Zerwanej. Jest pani, która mieszka powyżej tego osiedla, która ma non-stop problemy, bo zalewa jej wjazd, więc też potrzebuje tej pomocy i my to analizujemy. Natomiast my nie jesteśmy w stanie w tym obszarze wykonać jednocześnie wszystkich inwestycji naraz. Więc w tym momencie skupiamy uwagę na inwestycji w Kończycach. Natomiast w przyszłym roku zaczniemy przygotować dokumentację, żeby dobrze przygotować odprowadzenie tej wody, ja już nie chcę wracać do tego, że ktoś wykonał drogę, zabetonował. Nic z tym już w tym momencie nie zrobimy. My możemy teraz tylko i wyłącznie skupić uwagę na tym, jak ten problem rozwiązać. My nie jesteśmy fachowcami. To muszą osoby przygotować odpowiednią dokumentację, którzy zajmują się melioracją. To są projekty wielomilionowe. My nie mamy tutaj granicy błędu. My zaczniemy to projektować w przyszłym roku. W momencie uzyskania pierwszych wolnych środków będziemy tę inwestycję realizować. Tak, żeby zabezpieczyć mieszkańców Zerwanej. Mówiłem o tym na zebraniu wiejskim. Mówiłem o tym dwa lata temu na zebraniu wiejskim. Mówiłem, jak wygląda plan. To był dopiero początek mojej kadencji. Minęło półtora roku. Myśmy musieli zakończyć wiele zadań, które były rozpoczęte. Realizować, czyli teraz jesteśmy w trakcie realizacji tych rozpoczętych i zaczynamy teraz nowe zadania. To jest dopiero kolejny rok, w przyszłym roku, gdzie będziemy mogli rozpocząć, czyli zainicjować nowe zadania. Zadania inicjujemy też na podstawie zebrań wiejskich, dlatego serdecznie państwa zapraszam i myślę, że w tym momencie, gdybyśmy uczestniczyli, rozmawiali, to uniknęlibyśmy też tych wszystkich problemów. Ja zadeklarowałem jasno, doprowadzę sprawę do samego końca i żebyśmy rzeczywiście działkę kupili, to będzie to całkowicie uzasadnione.

Radny B. Tochowicz: chciałem na pewno zacząć od dróg powiatowych. Ulica Jana Pawła II, z tego, co się dowiedziałem i pewnie państwo radni również, został wyłoniony wykonawca przebudowy,



budowy chodnika, kanalizacji. Także tutaj chciałem jeszcze dopytać pana Wójta, czy znamy już termin rozpoczęcia prac? To jest jedno. Druga kwestia, ulica Dąbrowskich, droga powiatowa również z tego, co udało mi się dowiedzieć w Urzędzie Gminy, wszystko idzie zgodnie z planem i podobno już albo jeszcze przed wszystkimi świętymi, czyli w tym tygodniu albo po wszystkich świętych będzie konstrukcja mostu zalewana już betonem. Tam podobno nawet koło dwudziestu kilku gruszek z betonem ma przyjechać. Także to jest zgodnie z planem i też tutaj chciałem od razu mieszkańcom też przekazać informację. Jeżeli wszystko pójdzie tak jak jest zaplanowane to prawdopodobnie z końcem tego roku lub zaraz na początku przyszłego podobno ma być otwarty ten most dla ruchu. Natomiast reszta prac ma być prowadzona już przy odbywającym się ruchu drogowym. Chciałem też z tego miejsca podziękować serdecznie panu radnemu powiatowemu Jarosławowi Raźnemu za zamontowanie barierki przy moście na ulicy księdza Mariana Pałęgi przy moście na Dłubni. Tam brakowało dwóch barierki po jednej i drugiej stronie mostu. Były takie taśmy ostrzegawcze założone, natomiast barierki już zostały wykonane. Także dziękuję za współpracę panu radnemu powiatowemu. I też tutaj chciałem poruszyć kwestię, jeśli chodzi o ulicę Ogrodową, droga gminna. Tutaj składałem pismo do pana Wójta, czy inwestor, który miał przebudowywać tą drogę, tą ulicę, oficjalnie już się wycofał z tego, czy na jakim tutaj jesteśmy etapie, czy jak ta sprawa tutaj wygląda, czy będziemy już tutaj sami działać, jeśli chodzi o tą drogę. Poprawienie stanu, bo pewnie zauważyliśmy, że zostało coś poprawione, ale niekoniecznie chyba tak, jak byśmy oczekiwali. Ja też tutaj w tym piśmie sygnalizowałem, że dopóki nie zostanie poprawiona melioracja, odwodnienie ulicy Ogrodowej i ulicy Mostowej, to każde te prace, no nie będą przynosiły zadowalającego efektu, ponieważ ta woda będzie wymywała te wszystkie uzupełnienia, dziury czy poprawy stanu nawierzchni tej drogi. Natomiast tutaj chciałbym właśnie, żeby się faktycznie pochylić mocno nad tym tematem ulicy Ogrodowej, ulicy Mostowej. Przede wszystkim melioracja i później poprawa stanu nawierzchni tej drogi. A też tutaj na komisji wcześniej poruszyłem temat poprawy bezpieczeństwa, jeśli chodzi o przejście dzieci z Centrum Kultury i Promocji w Michałowicach do szkoły. To tak przy okazji naszej dyskusji na komisji właśnie ten temat był poruszony przeze mnie, ponieważ zauważyłem i też tutaj z tego co Państwo radni też macie takie obserwacje, to przechodzenie z jednego budynku do drugiego czasem jest niebezpieczne.auta parkują tutaj wzdłuż, poza miejscami parkingowymi. Wiadomo, brakuje tych miejsc parkingowych i tutaj jest takie niebezpieczeństwo przy przechodzeniu dzieci z jednego budynku do drugiego, ponieważ wydaje mi się, że może te pasy jakbyśmy namalowali, jakieś przejście takie zrobili, z jednego budynku do drugiego, czyli ze szkoły do Centrum Kultury, to zagwarantowałoby to większe bezpieczeństwo dzieciom, ponieważ by miały też miejsce tak już stricte wyznaczone, gdzie powinny przechodzić. Czasem się tak zdarza, tak jak ja obserwuję, to dzieci przechodzą niekoniecznie w tym miejscu takim sugerowanym w tym momencie, gdzie powinny przejść. Natomiast przebiegają też między samochodami zaparkowanymi. Czasem wybiegają z nienacka, gdzieś właśnie zza auta. A to też również by pewnie uczerowało kierowców na zachowanie większego bezpieczeństwa tutaj w tym rejonie. Także jeśli byłaby taka możliwość, to



bym prosił o przeanalizowanie tej kwestii. I ostatnie moje pytanie. Czekamy na wyłożenie, na drugie wyłożenie planu zagospodarowania przestrzennego Planu Zachód w naszej gminie i chciałem dopytać, czy już wiemy, kiedy to drugie wyłożenie nastąpi?

Kierownik Referatu IK: odnośnie wyłożenia projektu planu zagospodarowania Zachód, zgodnie z wytycznymi i wnioskami, które zostały złożone po poprzednim pierwszym wyłożeniu zostały uwzględnione uwagi, w związku z tym musieliśmy wystąpić o ponowne uzgodnienia m.in. do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków otrzymaliśmy już pozytywną zgodę. Poza tym jeszcze musi się wypowiedzieć Zarząd Dróg Wojewódzkich, Parki Krajobrazowe oraz RDOŚ. Czekamy na te odpowiedzi. Do końca tygodnia mija termin złożenia uwag. Na początku przyszłego tygodnia okaże się ogłoszenie, w którym będzie wskazana data wyłożenia. Po uzyskaniu tych uzgodnień, tak jak mówiłam, przystąpimy do drugiego wyłożenia, które będzie trwało 21 dni kolejnych w miesiącu. Do tego jeszcze plus 14 dni będzie czas na składanie uwag. I później przystąpimy do rozpatrzenia tych uwag. Państwo dostaniecie informacje odnośnie rozpatrzenia tych uwag. I ja szczerze mówiąc matematycznie rzecz biorąc wyliczyłam, że na sesji grudniowej będziemy mogli już po rozpatrzeniu tych uwag i przyjęciu tych wszystkich uzgodnień przystąpić do uchwalenia planu zagospodarowania zachód. Jeśli nic nas nie zaskoczy, ale na tę chwilę nie spodziewamy się żadnych uwag negatywnych, zatem raczej na grudniowej sesji będziecie Państwo mieli możliwość podjęcia uchwały o planie zagospodarowania zachód.

Wójt Gminy: Odnośnie Jana Pawła w tym tygodniu ma być podpisana umowa. Jestem ostrożny, do momentu podpisania umowy staramy się nie informować. Inne osoby o tym piszą, mówią. Wstępnie w tym tygodniu czekamy na podpisanie umowy z wykonawcą. Wtedy podamy dokładne szczegóły. Prace muszą się rozpocząć jeszcze w tym roku. Dzięki tej umowie też zwolnimy częściowo środki na kanalizację, które możemy przeznaczyć na budowę kanalizacji w miejscowości Raciborowice, gdzie mamy już gotową dokumentację. Natomiast sama budowa kanalizacji to jest tutaj mamy dwa kilometry głównie przy Jana Pawła. Natomiast w międzyczasie liczymy, że na przełomie marca i kwietnia uzyskamy pozwolenie na kanalizację, bo mamy te wszystkie zgody już niezbędne na kolejne dwa i pół kilometra odcinka równoległego do Jana Pawła, tak żebyśmy mogli praktycznie wszystkich mieszkańców zlokalizowanych przy ulicy Jana Pawła i przecznicach podłączyć. Co do ulicy Dąbrowskich, też wolałbym się wstrzymać z jasnymi deklaracjami. Faktycznie prace idą zgodnie z planem. W grudniu powinniśmy mieć już przejezdność wiaduktu. Jak będziemy mieli to już potwierdzone, czy będą takie zapewnienia, to taką informację dopiero mieszkańcom będziemy podawać. Tutaj nic bym nie chciał zmieniać. W grudniu mają się zakończyć te prace, więc rzeczywiście możemy podawać tą informację, że do końca grudnia nic się nie zmieni. A jeżeli się coś będzie miało wydarzyć i te prace zostaną wcześniej wykonane, oficjalnie, gdy będziemy mieć taką informację, to z pewnością prześlemy. Nadzór nad pracami ma powiat. Dopiero w momencie informacji od źródła możemy przekazać te informacje dalej. Odnośnie ulicy Ogrodowej, rozmawialiśmy, dyskutowałem z mieszkańcami na



forum faktycznie. Prace, jakie były wykonane podczas budowy kanalizacji. Na tej Ogrodowej wykonaliśmy kanalizację. Firma, która wykonywała tę kanalizację zgodnie z umową, utwardziła tę drogę. Te utwardzenia nie są trwałe, bo pojawiły się drobne dziury i uszkodzenia, które powstały w trakcie inwestycji mostowej. Uzupełniliśmy to. Podwykonawca poprawi te prace, które rzeczywiście nie wyglądały najlepiej. Dzisiaj realizuje podobne uzupełnienia na ulicy Racibora. Proszę Panią Sołtys o sprawdzenie, czy tam nie będziemy mieli się czego wstydzić, żebyśmy szybko zareagowali, bo faktycznie nie możemy pozwalać na takie działania w przyszłości. Mam nadzieję, że będziemy w stanie tego typu prace już wykonywać sami, bo praktycznie jesteśmy na to gotowi. Takie uzupełnia, żebyśmy nie musieli wynajmować zewnętrznych firm. Na ulicy Ogrodowej zostanie to poprawione. Faktycznie zaczynamy, borykać się z wykonawcą, który miał realizować przebudowę ulicy Ogrodowej w ramach prowadzonej inwestycji. To jest umowa inwestycyjna, którą podpisaliśmy z deweloperem. Staramy się w tym momencie, też w dostępie do informacji publicznej, uzyskać pełną wiedzę, jak to możliwe, że wycofał się, a dostał pozwolenie na budowę, bo zgód z dróg wojewódzkich na pewno nie uzyskał. Więc pewnie wykorzystał jakieś kluczyki prawne. Będziemy to dokładnie monitorować. Niemniej jednak, tak jak rozmawialiśmy na zebraniu wiejskim, będziemy rozmawiać z mieszkańcami w temacie pozyskania nieruchomości. Dokumentację, którą ten inwestor miał wykonać, miała to być dokumentacja ZRID-owska. Tam nie mamy odpowiednich szerokości gruntu. Jak widzieliście, ten teren jest znacznie niżej niż droga wojewódzka. Te wody tam spływają. Droga byłaby notorycznie zalewana. Musimy wykonać odpowiednie odwodnienie, wprowadzenie wód do rzeki Dłubni, to wymaga uzgodnień wodnoprawnych. Jeżeli będziemy się mocno borykać z firmą, nie będziemy zwlekać. Będziemy chcieli pozyskać grunty, zabezpieczać środki i próbować przebudowę drogi robić to w ramach własnych sił i środków. Niemniej jednak sprawdzamy i weryfikujemy możliwość uzyskania zgód przez tego dewelopera, bo obawiamy się, że tak czy inaczej cała komunikacja z tych kilkudziesięciu domów odbywałaby się drogą Ogrodową. Nie chcemy się tam z nikim przepychać. Mam nadzieję, że tę sprawę wyjaśnimy. Do tej pory musimy uzupełniać tę drogę takich parametrów przejezdności, które nie będą w żaden sposób utrudniać kierowcom się na niej poruszania. Pasy. Tak, bardzo istotna rzecz. Oczywiście o tym żeśmy rozmawiali. Moglibyśmy już teraz postawić jakieś klomby czy ograniczenia, które spowodowałyby, żeby te samochody prostopadle nie ustawiały się do zaznaczonych miejsc parkingowych. Nie wiem, w tym momencie nie mogę odpowiedzieć, czy możemy sobie dowolnie wymalować pasy. To wymaga na pewno jakiejś zmiany organizacji, bo nie można sobie teraz dowolnie malować pasów, gdzie się chce. Słuchajcie, bo ktoś wchodzi na pasy, dochodzi do jakiegoś zdarzenia i wtedy my za to będziemy odpowiadać.

Radca Prawny: Więc w tym zakresie to ja tylko jednym zdaniem wyjaśnienia. Zgodnie z przepisami techniczno-budowlanymi dotyczącymi dróg publicznych, pasy można malować tylko jeżeli łączą chodniki po dwóch stronach drogi. To znaczy, jeżeli mamy takie miejsce, gdzie



chodnik jest tylko po jednej stronie drogi, to niestety nie można go dowiązać w nicość po drugiej stronie. Więc jeżeli gdziekolwiek, to tylko po pierwsze prostopadle do drogi, a po drugie tylko jeżeli po obu stronach tych pasów ma być chodnik.

Wójt Gminy: tu jeszcze mamy strefę, w każdym razie to jest to, o czym rozmawialiśmy w przypadku budowy ewentualnych nowych przystanków. Jest problem. Powiat np. wymaga zatok, zatoki wymagają przejścia, przejście wymaga chodników. Stąd się robią inwestycje na poziomie 500-600 tys. złotych zwykle przejście dla pieszych, bo musi być z dojściem chodnikowym po obydwu stronach, musi być z przejściem oświetlonym i z odpowiednimi zatokami autobusowymi. Przy drogach gminnych staramy się jeszcze radzić, aczkolwiek przy okazji już nowych dokumentacji robimy zatoki, żeby nie budziło to żadnych wątpliwości.

Mieszkaniec: Proszę Państwa, odnośnie dzisiejszych deklaracji w sprawie przeznaczenia tej działki, to są oczywiście deklaracje, przyjmujemy to za dobrą monetę, ale one nie mają mocy prawnej. I chcielibyśmy, aby sprawa, jeżeli ewentualnie działka zostanie nabyta, tak stanowiła, żeby ewentualnie po dwóch czy trzech latach nie okazało się, że ten cały zakres, który jest wpisany w uchwale, mógł zostać po prostu uruchomiony. Skoro deklarujecie Państwo, że tylko kanalizacja, to chcielibyśmy, aby tak to było wszystko dogadane i tak prawnie opisane, żebyśmy nie musieli się obawiać, że przeznaczenie działki będzie inne, jak to właśnie drogi jezdne, bus, o którym było wielokrotnie mówione i inne. To jest jeszcze tak na sam koniec.

Wójt Gminy: Nie chcę wprowadzać dodatkowych wątków, żeby zamieszania nie tworzyć. Ja przyszedłem tutaj spoza samorządu. Przez pięć lat byłem w Radzie Gminy. Przez większość swojego życia pracowałem w biznesie. Czas to po prostu pieniądź. Wprowadzając pewne procedury, robię je równolegle. Widziałem, jak to wyglądało wcześniej. Najpierw zgody, później dochodzenie. Myśmy pewne rzeczy wykonali równolegle. Pozyskiwaliśmy zgody. W teorii mieliśmy wszystkie zgody, bo mieszkańcy to była kwestia tylko spotkania żebyśmy mogli negocjować. Rozmawiałem na temat ceny. Pamiętacie, myśmy już tu trwały, co tam powstanie. Zarzucano mi tutaj, że są jakieś umowy przedwstępne, a ja dopiero zakończyłem po tych rozmowach negocjacje. Dopiero negocjacje zakończyłem z możliwością zakupu. I teraz trudno mi to wszystko tłumaczyć, bo jestem naprawdę mocno zaskoczony, że dyskusje w tym momencie tak wyglądają. Proszę mi wierzyć, że robiliśmy, co mogliśmy, żeby pozyskiwać zgody, których nie mieliśmy. Ale może ta cała sytuacja, czyli właśnie wasze działanie spowoduje, że ci mieszkańcy, którzy wcześniej nie chcieli o tym rozmawiać, sami przestraszyli się tej całej sytuacji i może będę w stanie z nimi rozmawiać. Ja wam osobiście podziękuję, jeżeli rzeczywiście będziemy mogli wykonać tą kanalizację, nie kupując tej działki. Ja wam po prostu podziękuję. Bo to jest jakaś skuteczność. Ja nie jestem dumny z siebie, bo ja nie mogę właśnie takich katastroficznych wizji przedstawiać mieszkańcom, jak będę z nimi negocjował. Ja muszę z nimi być szczerzy, więc rozmawiam z mieszkańcami tak jak jest. Mieszkańcy się nie zgadzają, to muszę szukać innych



rozwiązań. Ale jeżeli się okaże, że w trakcie tych negocjacji ta cała sytuacja wpływa na to, że nie musimy wydawać tych 270 tysięcy, to ja Wam po prostu dziękuję, a te pieniądze przeznaczymy na przykład na kolejną działkę w Pielgrzymowicach. Ja po prostu nie mogę ciągle udowadniać, że jest inaczej niż wy mówicie. Tworzy ktoś jakąś wersję zdarzeń, a ja muszę tłumaczyć, że jest inaczej. Słuchajcie, ja już to powiedziałem i potwierdzałem. Ja rozumiem, że pan ma obawy, że nie ma uzasadnienia prawnego, ale proszę pana, ja to mówię tutaj oficjalnie przy radnych. Sesja jest nagrywana. Powtarzam to po raz kolejny, działka nie zostanie zakupiona, jak nie będzie rzeczywiście uzasadnienia. Temat działki się pojawił, bo było pełne uzasadnienie. W momencie braku tych zgód, brakuje uzasadnienia. I to jest dla nas normalne. To, że mamy pieniądze zabezpieczone, one nie zginą. To, że mamy pieniądze zabezpieczone pozwoli nam szybciej po prostu działać, bo jeżeli dobrze może pan śledzić informacje dotyczące strefy ekonomicznej. Ja jasno deklarowałem mieszkańcom, że pieniądze, które będziemy w stanie uzyskać z dodatkowych przychodów, w znacznej części będziemy na tamten rejon, nie tylko Woli Węclawskiej, ale i Zerwanej, bo Zerwana jest najbliżej tej strefy. Będziemy przekazywać, będziemy rozbudować komunikację. Złożyliśmy wniosek inwestycji do dróg wojewódzkich na wykonanie pełnowymiarowego przejścia. Mamy akceptację, czekamy na procedowanie na wykonanie przejścia dla pieszych oświetlonego tam w okolicach Pani Radnej, bo akurat tamto miejsce jest wskazane. Złożyliśmy też wniosek inwestycyjny w celu wykonania oświetlenia przejścia na Zerwanej za mostem, za skrzyżowaniem Zielona Dolina, przed sklepem na Zerwanej. Złożyliśmy wniosek o oświetlenie. Kupujemy działki w Michałowicach, które mają na celu wykonanie przepompowni po to, żeby wybudować kanalizację na Zerwanej. To miało być dla mieszkańców Zerwanej, nawet przez moment nie pomyślałem, że nagle się okaże, że robimy coś przeciwko mieszkańcom na Zerwanej. Ja jestem dopiero półtora roku. Za pięć lat mieszkańcy mnie rozliczą z tego, co mówiłem i z tego, co zrobiłem. Ale słuchajcie, proszę was, po prostu mi zaufajcie, bo tam nic takiego, o czym mówiliście, nie powstanie. Nie ma możliwości. Dodatkowo zaczniemy projektować dokumentację zabezpieczającą was przed powodzią. To będzie w budżecie jako zadanie dodatkowe. Będziecie mogli się z tym zapoznać po uchwaleniu Rady Gminy. Ja mam nadzieję, że tu nikt nie będzie miał wątpliwości, że to zadanie jest dla nas ważne. Nie ma innej możliwości. Ja nie wiem, co mogę takiego zrobić, żeby państwo czuli się, że wy musicie mieć jakieś gwarancje. Tam nie ma uzasadnienia jakiegokolwiek innej inwestycji. Nawet rozmawialiśmy o tym zakupie, gdzie później w pewnym momencie mąż mówił, że rzeczywiście była chęć zakupu. Żeby sprzedać nawet tę działkę, musimy ogłosić postępowanie przetargowe. I teraz nie wiemy, kto to kupi. Na dobrą sprawę. Nie wiemy, kto to kupi i wtedy dopiero jest zagrożenie, że tam powstanie coś, co jest niekontrolowane. Więc bezpieczniej byłoby, żeby ta działka była dla nas. Natomiast słuchajcie, ja myślę, żeby ta działka rzeczywiście okazała się konieczna dla nas za zakupu, to ja myślę, że spokojnie tutaj możemy porozmawiać z mieszkańcami. Niech zaproponują, co tam chcą, w jaki sposób chcą sobie ją zagospodarować i po prostu tak ją zagospodarujemy. Bo ta działka tak naprawdę, tylko potrzebna nam jest w celach



kanalizacyjnych, żeby rozbudować kanalizację w tamtym obszarze. Natomiast wrócimy do tematu zakupu działki w momencie, gdy rzeczywiście nie uda mi się uzyskać wszystkich zgód. Jestem w trakcie negocjacji. Będziecie mieć pełno informacji. Słuchajcie, nie musicie się bać, przychodzić na każdą sesję i pilnować, czy coś się wydarzy. Nie wydarzy się. Dostaniecie informację. Dzisiaj nie było punktu obrad na temat waszej ulicy, Zerwanej i nie byłoby dyskusji, gdyby was nie było. Jak przygotowana była komisja, gdzie mieliśmy dyskutować, było to w punkcie. Zadzwoniliśmy do radnej, żeby was poinformować, żeby była informacja, prawda? Ja wam tutaj oświadczam, że jeżeli będziemy mieli dyskutować na temat zakupu, zostaniecie poproszeni na komisję, czy przyjdziecie na sesję też, od razu zostaniecie poinformowani, tak żeby to nie budziło żadnych wątpliwości. Nic, poza wapnieniem plecami, odnośnie zakupu działki się nie wydarzy. Ja już po prostu nie mogę nic więcej wam zagwarantować, bo wydaje mi się, że już chyba wszystko powiedziałem, co mogłem powiedzieć.

Radna A. Szydłowska: Panie Wójcie chciałam zapytać o wykonanie poziomego oznakowania na ulicy Stoczki. Mówił Pan, że w najbliższym czasie będą prace podjęte w tym zakresie.

Wójt Gminy: nie ma teraz pani kierownik, poproszę, żeby jutro udzielili informacji, na jakim to jest etapie.

Radny A. Jurek: w związku z remontem ulicy Zagłoby w Książniczkach i sypaniem tam kamienia, w ogóle zrobienia przejazdu, bo tam droga po Nawalnicach została zniszczona, okazało się, że właściciel sąsiadujący tej drogi zrobił sobie podział, wyznaczył granice swojej działki i zostały prace troszeczkę remontowe wstrzymane, dlatego rozmawiałem z tym właścicielem działki o możliwości pozyskania gruntu przez gminę, uregulowania tego pasa drogowego. Wyraził chęć dogadania się z Urzędem Gminy. Skierowałem go do Pana Wójta w celu ustalenia szczegółów i myślę, że Pan Wójt już będzie procedował dalej te działania i po jakichś oczywiście negocjacjach, tak żeby mieszkaniec był zadowolony i też Urząd Gminy, żeby tam miał jakąś swoją wizję kiedyś w przyszłości rozbudowy tej drogi, żeby to od razu było zapewnione za jednym razem.

Wójt Gminy: 6 czy 7 miesięcy poświęciłem czasu na negocjacje właśnie w Kończycach, żebyśmy przejęli tereny, żeby móc zbiornik retencyjny wybudować. Chciałem dobrze i trochę więcej chciałem tam utwardzić mieszkańcom drogi i okazało się, że oczywiście nie ma tych terenów. Podobna sytuacja miała właśnie miejsce na Ogrodowej, gdzie chcieliśmy wyrównać to całościowo. Mieszkaniec wyszedł, nie zgodził się stąd te takie dziury. Wiem, będziemy rozmawiać cały czas. Mamy drogi, są utwardzone nawet nieraz na 3 metry, a tak naprawdę pasa własności mamy niejednokrotnie 1,5 metra. Tak niestety to wygląda. I w tym momencie, jak zaczynamy te dyskusje, to mieszkańcy zaczynają się upominać. Musimy każdorazowo zacząć negocjować, bo mieszkańcy oczekują jakiejś gratyfikacji. To są tereny, dróg dojazdowych do ich pól rolniczych też, nie tylko domów. Natomiast w tym momencie musimy coraz więcej pieniędzy przeznaczać na wykupy gruntów. Dlatego te dyskusje są takie trudne, bo rozpoczynamy, jak mamy wiele zgód,



wchodzimy, natomiast jak zaczynają się problemy i niejednokrotnie mieszkańcy albo tu nie mieszkają, mają działkę, nie są zainteresowani, to zaczynamy przeznaczać coraz większe pieniądze na zakup tych gruntów, bo inaczej byśmy nic nie zrobili. Do tej pory się udawało. Wiecie, że najczęściej płacimy około 2 tys. złotych i to jest taka ogólna kwota. 2 tys. złotych za ar. Jak chcemy poszerzyć drogę, mieszkańcy składają wnioski, a nie mamy pasa regulacji, to staramy się składać oferty oficjalne dla każdego. 2 tys. złotych za ar, żeby w jakikolwiek sposób zrekompensować mieszkańcowi, natomiast z miarą możliwości naszych budżetowych. Zdarzają się sytuacje, że niestety te kwoty wymagają indywidualnej negocjacji. Dlatego staramy się rozmawiać i wierzymy w to, że mieszkańcy są w stanie z nami tak partycypować. Powinni sobie zdawać sprawę, że wykup ogranicza tempo naszych inwestycji. Natomiast robimy to dla dobra tak naprawdę tych mieszkańców, więc jasna sprawa. Rozpoczęliśmy, zakończymy to w tych Kończycach, tak żebyśmy zrobili tą inwestycję, zeszli stamtąd i o tym zapomnieli i mogli iść do Zerwanej i zabezpieczać mieszkańców Zerwanej.

Radna A. Szydłowska: Ja jeszcze chciałam zapytać Panie Wójcie o kwestię projektu ścieżki pieszo-rowerowej przy Lesie w Młodziejowicach. Wiem, że zostało to złożone do Metropolii Małopolskiej. Czy jakieś informacje mamy na ten moment?

Wójt Gminy: Do Metropolii nie złożyliśmy. Tak naprawdę tą uchwałę, którą podejmowaliśmy, ja też to mówiłem, pamiętacie, to była uchwała w celu przygotowania porozumienia, czyli negocjacji w tym przypadku z powiatem. Pani radna mówiła, że już powstaje ta ścieżka.

Radna A. Szydłowska: Nie, ja mówiłam o ścieżce w lesie, to jest troszeczkę inna kwestia. Tam chodziło o taki fragment wykonania ścieżki, ale to w lesie, takiej bardziej leśnej.

Wójt Gminy: my tak naprawdę zaczęliśmy procedować ścieżkę wzdłuż drogi powiatowej, tak, po lewej stronie i o tym mówię. Bo Pani radna już pisała o tym, że będzie ta ścieżka, bo tak naprawdę zaczęliśmy takie działania. Natomiast w tym momencie powiat wysłał nam porozumienie w tym temacie, ale słuchajcie, nie chcą się zgodzić, żeby powstała sama ścieżka, tylko chcą przebudowywać całą tą drogę i koszty jakie wskazują to są prawie 9 milionów złotych. A my na ścieżkę rowerową mogliśmy uzyskać 2 miliony złotych. Więc w tym momencie zaczęliśmy z nimi rozmawiać, bo jakby to jest niemożliwe, bo ta droga nam nie jest potrzebna do przebudowania. Pojawia się problem formalny, dlatego że my nie możemy skorzystać z procedury ZRID-owskiej w samej ścieżce. Procedura ZRID-owska obejmuje tylko i wyłącznie przebudowę drogi, czyli przebudowujemy drogę i wtedy tą ścieżkę. Staramy się rozmawiać z powiatem, tylko teraz skupiliśmy uwagę na tych zadaniach, które dopinamy. Powiat też tych zadań różnych ma dużo. Dążymy do tego, żeby nam to rozdzielili, żebyśmy mogli rozpocząć pracę na temat ścieżki, ale samą drogę dopiero w którymś etapie. Bo ta droga całkiem dobrze wygląda. Ona jest w miarę szeroka. Nie jest nam potrzebny teraz taki wydatek, bo to nas blokuje w WPF. Wiecie, że jak rozpoczniemy budowę szkoły, rozbudowę Więclawic, prowadzimy inwestycje, to



nie będziemy mieć pokrycia w budżecie. Więc blokuje nas tego typu inwestycja, która jakby nie jest priorytetowa. Natomiast gdyby się udało z nimi wynegocjować, odpuszczą i w pierwszym etapie pozwolą nam zrobić ścieżkę, a drogę dopiero w latach kolejnych, to moglibyśmy na to iść, a w tym momencie nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć 9 milionów w WPF na tego typu inwestycje, więc debatujemy nad tym na razie porozumieniem, zakończymy sprawę Jana Pawła i wrócimy i teraz podpisywaliśmy jeszcze umowę dotyczącą porozumienia i budowy chodnika w Wilczkowicach przy ulicy Jaworowej. To były rzeczy, które się już dopinały. Wrócimy teraz do tego tematu, właśnie tej ścieżki. Będziemy walczyć. Mam nadzieję tutaj Pani radna też nas wspomóż w tym, żeby troszeczkę nam odpuścili, skupić się na ścieżce, bo ona nam jest potrzebna a wiemy, że droga może spokojnie poczekać. Powiat w tej chwili, widzicie, jeden most w Młodziejowicach kazali nam przebudować. Drugi nieuwzględniony w projekcie kazali nam przebudować. Teraz chodnik w Wilczkowicach na Jaworowej wydawał się w miarę prosty, tam kwestia tylko odwodnienia też uzgodnień wodnoprawnych, bo mamy tam jedną drogę Pocięznej Wody, którą chcemy wprowadzić w ten ZRID. A oni chcą mosty. Wydłużyło się nam to o 3-4 miesiące, bo stwierdzili, że mamy przebudować most. Słuchajcie, mosty to 3-4 miliony złotych. I oni tego od nas wymagają i zwiększają nam straszne koszty. Więc zamknijmy teraz te tematy. Będziemy dalej lobbować za ścieżką, która by nam fajnie domknęła cały ten ciąg. Natomiast musimy to procedować.

Radna A. Szydłowska: Jeszcze jedno pytanie dotyczące odwodnienia tego fragmentu drogi Przy Lesie. Tam bardzo mocno ta droga się zapada z racji tego, że ta woda stoi w tym rowie. Czy są jakieś rozmowy z powiatem?

Wójt Gminy: Tam jest takie pewne postępowanie. Powiat się zwrócił do właściciela nieruchomości. Pod drogą jest przepust. Tam był rów. Tam było uzgodnienie wodno-prawne o istniejący ten rów. W tym momencie powiat upomniął się, co z tym postępowaniem. Wody polskie zaproponowały spotkanie piątego w środę o godzinie dziesiątej. Będą przedstawiciele Wód Polskich i Powiatu, właściciel pewnie tej nieruchomości i będziemy rozmawiać. Ja staram się rozmawiać z właścicielem o odtworzeniu oczywiście tego rowu, żeby jak najszybciej ten temat załatwić. Powiat wtedy udroźni przepust i wtedy by pewnie go pogłębili w tą stronę, ta sytuacja ulegnie poprawie. Więc tak zajmujemy się tym.

Radna E. Krawczyk: Ja jeszcze chciałam zapytać odnośnie ulicy Myśliwskiej, ponieważ na odcinku od strony Prawdy, a poza tym wiaduktem na S7 jest zaorywana cała droga. Ta droga polna, która tam dochodzi, ja wiem, że jest robiona obwodnica i połączenie tam z obwodnicą, z ulicą Na Kopiec, ale tu mają ludzie pola i oni jakoś do tych pól będą musieli dojechać, a teraz to jest to nagminnie tam po prostu zaorywane.

Wójt Gminy: Słuchajcie, tam rzeczywiście było też pismo mieszkańców, bo sami jakby troszkę sprowokowałem. Tam właśnie jest miejsce, gdzie my nawet dwóch metrów nie mamy pasa



drogowego. I teraz jak właśnie budowano te drogi serwisowe, to znaczną częścią objęła ona właśnie ulicę Myśliwską. I mieszkańcy jak zobaczyli piękny nowy asfalt takiej szerokości, przyszli do nas z pismem, żebyśmy wykonali taką inwestycję na tym fragmencie. Tam jest bardzo duży spadek, bo pewnie radni nie wiedzą, o czym my mówimy. Tam jest bardzo duży spadek z pól notorycznie zalewany, zamulany, bo rozmawiamy też na zebraniach, przecież wszędzie prosimy tych rolników, żeby zostawiali te metrowe pasy, które pochłoną tą glebę. A dooruje się faktycznie do samego, oni orają w swoim terenie. I tam po prostu powstają te zamuliska. Ja się zwróciłem też, że jeżeli mieszkańcy oddadzą i tak naprawdę jeden wniosek o podział mieszkańca z prawdy wpłynął. Jeżeli wnioski wpłyną o podział tej nieruchomości, bo prześlą nam te grunty, to tak naprawdę jest tam 500 metrów utwardzenia, które moglibyśmy wykonać. Z kamienia utwardzenie spowoduje, że to będzie kolejne namulisko i to nic nie zmieni. Natomiast jeżeli chodzi o szerokość drogi, faktycznie potrzebujemy tych zgód, zdaję sobie z tego doskonale sprawę. Korzystają z tego głównie rolnicy, bo mamy tam taki fragment zabudowy, to faktycznie tam się kończy ta budowa, tam mamy szerokość do końca tej inwestycji. Mamy faktycznie na prawie 6 metrów, możemy 4 metry utwardzić tą drogę i wykonać, ale na razie i tak trwa ta budowa. Natomiast z drugiej strony są typowo pola rolnicze, a już tam w stronę Pielgrzymowice faktycznie powstaje ta obwodnica i przez most można przejeżdżać. Także mieszkańcy wiedzą, muszą składać wnioski podziałowe i wtedy przejmemy grunty i wtedy wykonamy tą drogę, tak żeby można było poprawić tam te warunki.

Radna E. Cielecka: Ja mam pytanie do Pani Skarbnik, ponieważ na komisji Pani mówiła odnośnie zmiany przepisów, jeżeli chodzi o subwencje szkolną i jeżeli przegłosowaliśmy uchwałę o wzroście podatków, ogólnie 4,5% wzrost, to właśnie, żeby na sesji wybrzmiało, że to ma też związek ze zmianą przepisów odnośnie subwencji, żeby też mieszkańcy byli świadomi tego.

Skarbnik Gminy: zmiana ustawy o dochodach JST wiąże się z tym, że każda ulga w jakimkolwiek podatku, tak jak nie ruszaliśmy teraz podatków transportowych, jedyną stawką, którą mamy maksymalną to jest według komunikatu podatek rolnych. Każda ulga w podatkach uchwalanych przez gminy i miasta wiąże się również z ubytkiem w dochodach JST, bo to jest dobrowolne zrzeczenie się dochodów własnych gminy. Ma to przełożenie na udziały w PIT-cie, w CIT-cie, bo teraz już nie ma subwencji oświatowej. To wszystko jest połączone według nowych dochodów. Są wyliczane potrzeby oświatowe i tam jest specjalny algorytm, który jest liczony na jednego ucznia. Troszkę inaczej niż było to dotychczas. Te potrzeby oświatowe, ekologiczne, rozwojowe są określane przez ministerstwo. Ministerstwo szacuje potrzeby wyrównawcze, oświatowe, rozwojowe, ekologiczne oraz uzupełniające. W zależności właśnie jest gmina korygowana o wskaźnik tak zwanej zamożności. Więc jeżeli dobrowolnie obniżamy od górnych stawek podanych przez ministerstwo, to jest robiona korekta na dochodach i my jako gminy otrzymujemy mniej tych udziałów w PIT i w tej subwencji, bo tak naprawdę każdy składnik dochodów z budżetu państwa przekłada się właśnie na te wszystkie działania każdej z gmin czy



miast. Ja już o tym wspominałam w ubiegłym roku również przy uchwalaniu stawek. Wtedy były czy wcześniej maksymalne stawki i tej korekty nie mieliśmy. Nawet mieliśmy taką kwotę uzupełniającą. W tym roku już na rok 2026 takiej kwoty nie będzie. Także tutaj trzeba pamiętać o tym, że wtedy gmina nie osiąga tych dochodów jakie ministerstwo zakłada wskazując te stawki maksymalne. Oprócz tego jeszcze są korygowane te dochody z tytułu tych wszystkich potrzeb dla każdej gminy.

Przewodnicząca Rady: Mamy jeszcze takie dwie sprawy do omówienia. Dostaliśmy pismo od przewodniczącego Rady Gminy Kocmyrów-Luborzyca. Ja go przeczytam: Rada Gminy Kocmyrów-Luborzyca po zapoznaniu się ze stanowiskiem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Krakowie dotyczącym ewentualnej zmiany nazwy węzła przy drodze S7, w którym wskazano na zasadność uzyskania opinii gminy Michałowice, zwraca się do Państwa z uprzejmą prośbą o podjęcie stanowiska w sprawie naszego wniosku o zmianę nazwy węzła z węzła Raciborowice na węzeł Zastów. Świadomi jesteśmy, że obecna nazwa węzeł Raciborowice została przyjęta w rezolucji Rady Gminy Kocmyrów Luborzyca numer 27/109 z dnia 26 marca 2009 roku oraz w uchwale Rady Gminy Michałowice z dnia 27 marca 2009 roku. Wynikało to jednak z faktu, iż w tamtym czasie nieznane było dokładne położenie węzła, które określano ogólnie jako obszar miejscowości Kraków, Raciborowice, Zastów. Mieszkańcy Zastowa po szczegółowym zapoznaniu się z dokumentacją projektowanej drogi S7 wielokrotnie zwracali się do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z wnioskiem o zmianę nazwy węzła. Słusznie podnoszą oni, że utrzymanie dotychczasowej nazwy wprowadzałoby kierowców w błąd, sugerując, iż węzeł zlokalizowany jest w miejscowości Raciborowice należącej do gminy Michałowice, podczas gdy faktycznie znajduje się na terenie Zastowa. Już teraz widać skutki tej nieścisłości w oznakowaniu. Na czynnej części drogi S7 ustawiono znaki E20 z nazwą węzeł Raciborowice, natomiast na łącznicach do drogi powiatowej znajdują się odpowiednio znaki E17A i E18A z nazwą miejscowości Zastów. Powoduje to dezorientację kierowców. Zjeżdżają oni na węzeł Raciborowice, a wjeżdżają do Zastowa. W trosce o czytelność oznakowania, bezpieczeństwo użytkowników drogi oraz uwzględniając postulaty mieszkańców Zastowa Rada Gminy Kocmyrów Luborzyca podjęła w dniu 12 stycznia 2025 roku rezolucję w sprawie zmiany nazwy węzła drogi ekspresowej S7 w miejscowości Zastów z węzła Raciborowice na węzeł Zastów skierowaną do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Krakowie. W związku z powyższym zwracamy się do Państwa z uprzejmą prośbą o przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

Wójt Gminy: Ja wam tylko potwierdzę, że rozmawiałem z dyrektorem i faktycznie nasza zgoda byłaby wymagana. Bez naszej zgody o żadnych zmianach nie ma mowy.

Radny B. Tochowicz: wydaje mi się, że argument, że kierowcy patrzą na znaki, dobrze, że patrzą na znaki, ale jak nie wiedzą, gdzie mają zjechać, gubią się, to nie jest chyba trafiony argument,



bo mieszkańcy, którzy korzystają z tego węzła, którzy dokładnie wiedzą na pewno, gdzie mają zjechać i trafią do domu bez nawigacji, natomiast osoby, które są gdzieś z dalsza przyjeżdżne, przejeżdżają tędy i chcą dostać się do Zastowa czy do Raciborowic, tak jadą na nawigacji pewnie w 99%, także tutaj ta nazwa, węzła raczej nie pomoże aż tak jak nawigacja pewnie, na które i tak jeżdżą i tutaj ten argument nie wydaje mi się jakimś takim trafionym argumentem w tej kwestii. Poza tym też były jakieś ustalenia już poczynione, no to nie zmienia się zasad gry w trakcie gry, prawda?

Radna E. Krawczyk: Było ustalone z poprzednim Wójtem, że gmina Kocmyrzów przejmuje, że tak powiem węzeł Łuczyce, a gmina Michałowice przejmuje węzeł Raciborowice. w praktyce, no to jeżeli byśmy ten węzeł oddali, to zostajemy bez żadnego węzła, a ja przypominę, że jednak większość tej trasy S7 przebiega przez gminę Michałowice, bo przecież całe Pielgrzymowice są przecięte S7, Sieborowice tak samo, Wola Więclawska, więc musimy gdzieś istnieć jako gmina Michałowice, że ten węzeł też, że tak powiem jest naszym. Także ja jestem za tym, żeby to zostało tak jak jest jako węzeł Raciborowice.

Radny M. Kozłowski: Potwierdzam to, co koleżanka Ewa mówi, bo my tu pamiętamy z tych kadencji, jak wójt Rumian, ówczesny, prowadził rozmowy z wójtem z Kocmyrzowa, panem Jamborskim i oni już mieli takie uzgodnienia, bo tu ja z tego co sobie przypominam, to było tak umówione. Po prostu, że to będą jednak Raciborowice i nikomu wtedy to nie przeszkadzało. Więc to jest chyba bez sensu. A poza tym takie tłumaczenie, że gubią się kierowcy, ale przepraszam, to nie jest aglomeracja, to jest normalna wieś. Dla kierowcy, który zjedzie, to nie jest żaden problem, że się zgubi w Raciborowicach, bo to jakieś nie jest tłumaczenie. Bo gdyby to było rzeczywiście w dużym mieście, mógłby być jakiś problem. Ale tutaj chyba raczej ten wątek nie przemawia. Poza tym to co jeszcze koleżanka tu twierdzi, to uważam też ma rację. Dwie trzecie E7 biegnie po naszej stronie tutaj tak naprawdę, bo zostały wymienione te miejscowości. Nie wiem, dlaczego akurat tak bardzo chcą sobie teraz przypisać nazwę Zastów tylko dlatego, że jest akurat blisko nich.

Wójt Gminy: faktycznie te argumenty, które radna Ewa i której Marek poruszył są jakby podstawowymi, czyli że większość S7 idzie przez nasze tereny. To jest tak, że przebieg tej S7 faktycznie był uzgadniany z włodarzami gmin. I te porozumienia były wcześniej. Wójt Rumian wcale nie musiał się zgadzać na miejsce na terenie naszej gminy. Mógł oponować za miejscem w Kocmyrzowie, więc to wymagało jakichś negocjacji i ustaleń. Oczywiście, że można było mówić, co nam gdzieś tam szkodzi, natomiast słuchajcie, oprócz tego, to mówimy o tym, co wydarzyło się wcześniej. Ale z szacunku tych ludzi, którzy wcześniej o tym rozmawiali, to wydaje mi się, że te decyzje, które zapadały, są oczywiste i które powinniśmy wziąć pod uwagę. Kolejną rzeczą jest to, że planujemy cały czas wykonanie strefy w Raciborowicach. To znaczy przekształcenie, jeżeli nam się uda i wykonanie strefy ekonomicznej w Raciborowicach. Więc gdyby się udało, że strefa



ekonomiczna w Raciborowicach powstanie, to węzeł Raciborowice komunikacyjnie uzasadnia. Dodatkowo mówimy o tym, że rzeczywiście jesteśmy jednak na mapach, S7, gmina Michałowice. Zostało to wynegocjowane przez poprzedniego wójta i chyba to jest dobre rozwiązanie.

Radna B. Skorupa: Jako radna właśnie z Raciborowic odniosę się do tego, że jestem jak najbardziej za tym, żeby taka nazwa została węzeł Raciborowice. Myślę, że jesteśmy najbliżej położoną miejscowością Krakowa i jesteśmy na trasie bardziej kojarzeni Raciborowice niż Zastów.

Radny M. Podymkiewicz: Myślę, że na tle tych argumentów, które tutaj Pan Wójt podał, Państwo radni, faktycznie myślę, że dobrze jest jak jest, więc jeśli Pani Przewodnicząca planuje odpowiedzieć, to moje zdanie w tej sprawie również jest takie, że zostawmy to jak zostało ustalone z tego co słyszymy dawno temu.

Radny A. Jurek: ja też chciałem się odnieść do tej całej sytuacji, ale coś mój przedmówca Marek Kozłowski wyjął mi te słowa z ust, także uważam, że sprawa jest też dla mnie jasna i zakończona.

Następnie Radni przegłosowali poprzez podniesienie ręki pozostawienie obecnej nazwy węzeł Zastów (13 za, 1 nieobecny na sali)

Przewodnicząca Rady: Jeszcze kolejny temat. Jest to temat, który mamy pismo od mieszkańca. Chodzi o wniosek o wstępną akceptację, zgodę na otwarcie strzelnicy rekreacyjno-sportowej. Pokrótkę tutaj powiem, że planowana strzelnica będzie przeznaczona do celów rekreacyjnych i sportowych, możliwość treningu z zakresu strzelnictwa do zdobywania oraz przedłużania licencji strzeleckich, organizacji zawodów strzeleckich według dyscyplin strzelectwa sportowego, prowadzenia szkoleń strzeleckich dla osób zainteresowanych, organizacji wydarzeń, dla mieszkańców w celu podniesienia świadomości bezpieczeństwa publicznego, organizacji zajęć dla młodzieży w ramach działalności edukacyjnej i promujących odpowiedzialne podejście do broni, organizacji integracji osób zainteresowanych tematyką obronności oraz strzelectwa, szkolenia z zakresu survivalu, ewakuacji czy radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych, warsztaty sytuacji kryzysowych z elementami obrony cywilnej oraz przykładowym przygotowaniem rodzin czy ekwipunku na ewentualne opuszczenie miejsca zamieszkania. Aktualnie inwestycja znajduje się na etapie planowania, dlatego celem niniejszego wniosku jest uzyskanie wstępnego potwierdzenia, czy planowana działalność może zostać zrealizowana w wybranej, bezpiecznej lokalizacji, przy spełnieniu wszelkich wymagań, norm bezpieczeństwa oraz formalnoprawnych. Po otrzymaniu decyzji inwestor nabędzie grunt i w późniejszym terminie złoży wszystkie wymagane dokumenty zgodnie z ustawą dotyczącą otwarcia strzelnicy, w tym wzorcowy regulamin strzelnicy. Planowana inwestycja zakłada utworzenie strzelnicy typu otwartego, która będzie zlokalizowana na odpowiednio wyznaczonym i ogrodzonym terenie, z dala od zabudowań mieszkalnych. Strzelnica będzie wyposażona w odpowiednie wały ziemne zabezpieczające główne i boczne oraz kulochwyty zapewniające zatrzymanie pocisków w wyznaczonej strefie.



Strzelnicę zabezpieczoną wymienionymi metodami z definicji uznaje się za strefę bezpieczną z której nie ma prawa wydostać się pocisk wystrzelony z broni palnej. Ponadto będą istniały strefy bezpieczeństwa wyraźnie oznaczone i uniemożliwiające dostęp osobom postronnym.

Nadmieniam, że broń palna będzie dostępna na strzelnicy wyłącznie w godzinach jej otwarcia pod ścisłym nadzorem. Po zamknięciu strzelnicy cała broń przewożona jest do magazynu broni wyposażonego w szafy pancerne S1 zgodnie z ustawą o broni i amunicji. Cały teren będzie ogrodzony oraz będzie posiadał system nadzoru jak np. monitoring, alarm. Stanowiska strzeleckie będą możliwie zadaszone oraz będą posiadały przegrody ochronne minimalizujące wpływ hałasu i poprawiające komfort użytkowania. Każde strzelanie będzie prowadzone pod nadzorem wykwalifikowanego instruktora bądź prowadzącego strzelnicę zgodnie z regulaminem strzelnicy. Inwestycja będzie w pełni sfinansowana przez inwestora. Zostanie również poprawiona droga dojazdowa do miejsca lokalizacji. Gmina nie będzie ponosiła żadnych kosztów z tym związanych, a jedynie może zyskać na otworzeniu strzelnicy zarówno w wymiarze gospodarczym, społecznym, jak i edukacyjnym. Pragnę zwrócić uwagę, że inwestor jest rodowitym mieszkańcem Gminy Michałowice, w której prowadzi działalność gospodarczą, a z uwagi na swoją rozwijającą się pasję i zainteresowania, pragnie szerzyć świadomość mieszkańców z bezpiecznego posługiwania się bronią palną oraz zagadnień związanych z obroną cywilną. Na koniec prosi o pozytywne rozpatrzenie niniejszego wniosku i udzielenie informacji, czy wstępnie dopuszcza się możliwość otwarcia strzelnicy w podanej lokalizacji. Jest to miejscowość Wilczkowice, natomiast wstępnie oznaczenia były tutaj od ulicy Smolnej do góry jest taki zalesiony teren i tam jest również wjazd od ulicy Wichrowe Wzgórze.

Wójt Gminy: Słuchajcie, wiecie, ile pojawiło się tak naprawdę nieścisłości przy temacie zakupu działki pod kanalizację. Tu mamy wniosek dotyczący, moim zdaniem sporej kontrowersji. Ja muszę wyrazić opinię. Tak czy inaczej uważam, że nie ma możliwości dyskusji na ten temat bez spotkania czy konsultacji z mieszkańcami, jeżeli chcecie podjąć temat. Chodzi o to, że zostało skierowane pismo do Rady Gminy. Skoro jest przeczytane przez Radę Gminy i chcecie o tym rozmawiać, to jeżeli ja miałbym się oprzeć na tych opiniach, to rozumiecie, bo ja wydam swoją opinię.

Radca Prawny: Jednym zdaniem z aktualnych przepisów wynika, że jedynym organem, który może podjąć jakiekolwiek działania w tym zakresie, właściwie do tych działań jest zobowiązany, to jest wójt gminy, na terenie której taka strzelnica ma być sytuowana i jest to decyzja w jednym, jedynym zakresie, to znaczy zatwierdzenia regulaminu strzelnicy, żaden z organów gminy zgodnie z obowiązującymi przepisami nie ma prawa decydować ani o zgodzie na lokalizacji, ani o braku takiej zgody. Więc rozumiem, że jest to raczej pismo trochę kurtuazyjne, a dyskusja w tym zakresie jak najbardziej, natomiast to nie ma żadnej mocy prawnej i ani Rada, ani bardzo przepraszam, Pan Wójt nie ma kompetencji do tego, żeby podejmować decyzję o zgodzie bądź braku zgody. A to, co jeszcze przeczytała Pani Przewodnicząca w tym piśmie, ja chciałam tylko



Państwu powiedzieć, jest do rozporządzenia do ustawy jest dodany wzorcowy regulamin strzelnicy i jeżeli taki regulamin zostanie przygotowany, to nie ma jakby ruchu, tak? To znaczy to jest tylko jakby zatwierdzenie jest deklaratoryjne, to znaczy jeżeli, zostanie w tym regulaminie napisane to, co ma być napisane z ustawy, to tutaj jakby rola pana wójta jest też mocno ograniczona przez przepisy prawa. I niestety jakby nie ma możliwości, jeżeli zostaną spełnione warunki z ustawy, odmowy zgody na lokalizację.

Wójt Gminy: Tak, tylko chodzi o to, że w tym momencie rozumiem, że też Przewodnicząca czytając pismo, chcę porozmawiać z radnymi, bo jednak to dotyczy naszych mieszkańców. I teraz jakby powstała ta strzelnica, a my nie wykonamy żadnych ruchów, to ktoś nam zarzuci, że w ogóle, tak tutaj Pani Prawnik przedstawiła, że tak naprawdę praktycznie nie mamy żadnych kompetencji. Natomiast słuchajcie, pomysł jest kontrowersyjny, później ktoś powie, że podjęliśmy decyzję my, a i tak nie mamy tej kompetencji, więc wydaje mi się, że mieszkańcy powinni rozmawiać. Możemy po prostu poprosić nawet tego potencjalnego inwestora o spotkanie z mieszkańcami, gdzie byśmy byli, żebyśmy mogli o tym rozmawiać. Niech on rozmawia z tymi mieszkańcami i żeby mieszkańcy byli w pełni świadomi i żeby też nie mieli do nas pretensji, bo jeżeli my nie możemy podjąć żadnych kroków prawnych, możemy tylko informować i wydaje mi się, że tu jest faktycznie nasze miejsce, żeby mieszkańców informować, że takie plany są.

Radny M. Podymkiewicz: Dwie kluczowe kontrowersje to bezpieczeństwo, czyli zabłąkane kule. Rozumiem, że kulochwyty by miały za zadanie przejąć, ale jednak słyszy się czasami jakaś wypadkach i hałas. Jeżeli te względy byłyby w jakiś sposób zagwarantowane, że nie będą uciążliwe i nie wiem czy to będzie się wiązało też jeśli będzie inwestor się ubiegał lub nie, jak to wygląda od zgody sąsiednich działek, to jeśli warunki bezpieczeństwa byłyby spełnione, nie było protestów, to sama w sobie idea. Uważam, że jest bardzo ciekawa wątki edukacyjne bezpieczeństwa. Ja jestem pozytywnie do tego odniesiony.

Radca Prawny: ja tylko uzupełniając to, co zostało powiedziane przed momentem. Z ustawy o obronie i amunicji, wynika, że strzelnice powinny być zlokalizowane, zbudowane i zorganizowane w sposób nie naruszający wymogów związanych z ochroną środowiska, czyli również tu rozumiem względy dotyczące hałasu oraz wykluczające możliwość wydostania się poza ich obręb pocisku wystrzelonego z broni ze stanowiska strzeleckiego w sposób zgodny z regulaminem strzelnicy. I tak na dobrą sprawę wszelkie wymogi dotyczące zasad zachowania bezpieczeństwa na strzelnicy ma określać właśnie ten regulamin, którego wzór jest określony w rozporządzeniu ministra ds. wewnętrznych.

Radna B. Basoń-Nowak: Właśnie tak jak podejrzewałam, że to raczej nie jest pismo do Rady Gminy, bo nie mamy tutaj decydującego głosu i tak właśnie myślałam, że to będzie bez sensu przedstawienie go na sesji, ale oczywiście tego nie popieram i uważam, że tereny są blisko



zabudowane. Tak jak ten pan w piśmie podał, że on pragnie takiego terenu, który jest oddalony od terenów mieszkalnych, to uważam, że ta działka akurat jest blisko domów jednorodzinnych. I oczywiście taka decyzja też właśnie powinna być poparta konsultacjami z mieszkańcami Wilczkowic.

Przewodnicząca Rady: Pragnę zaznaczyć, że nawet jeśli pismo tak jak tutaj pani radna Basoń-Nowak powiedziała, nie powinno być do Rady Gminy, ale wpłynęło do Rady Gminy, wpłynęło do nas wszystkich radnych i każdemu radnemu zawsze pismo wysyłam na maila. Więc to pismo również trafiło do was w formie skanu. Każdy ma to pismo na skrzynce mailowej. Jak najbardziej jest zasadne, żeby to pismo poruszyć tutaj na sesji, tak żebyście wszyscy mogli mieć możliwość wypowiedzenia się w tym temacie, przede wszystkim zapoznania się, bo jak widzę chyba nie wszyscy skrzynkę mailową odczytują.

Wójt Gminy: Ja tylko krótko Wam jeszcze nawiążę do przykładowych ekranów. My też tam nie mamy żadnej kompetencji, natomiast te działania, które wykonuję i przedstawimy oczywiście, to mają na celu jakby pomóc tym mieszkańcom w tym zakresie, bo ktoś powie, że tym się powinien zająć wójt, radni, nic nie robią i tak dalej. Natomiast tak jak Pani tutaj prawnik przedstawiła, my nie wszędzie mamy kompetencji, ale jeżeli możemy rozpocząć dyskusję to oczywiście uważam, że powinniśmy. Musimy wspomóc, bo możemy się zdziwić i nagle mieszkańcy powiedzą, że nam w ogóle nie przeszkadza. Nie wiemy tego. Natomiast uważam, że warto, żebyśmy tak czy inaczej zorganizowali spotkanie, bo łatwiej nam przez nasze kanały dotrzeć do mieszkańców, zorganizować tych mieszkańców, zrobić spotkanie pewnie w remizie w Wilczkowicach i wtedy dokładnie omówić ten temat.

Radna A. Szewczyk: Ja tego chciałam prosić, że jeżeli będą te konsultacje, to żeby nie zapomnieć o mieszkańcach Rzemieślniczej, bo z tego co patrzę, to jest w niedalekiej odległości.

Radny B. Tochowicz: Wydaje mi się, że tak jak tutaj Pan Wójt wspomniał, tutaj Państwo radni niektórzy, że kwestia tej strzelnicy, tutaj Pani prawnik wspomniała, że tutaj my nie mamy wpływu. Natomiast w dobrej wierze na pewno te konsultacje byłyby potrzebne. Konsultacje, może rozmowy tego inwestora potencjalnego z mieszkańcami nie tylko Wilczkowic, ale ogólnie zainteresowanymi mieszkańcami naszej gminy, żeby przedstawił dokładnie swój plan, jak on to widzi, żeby rozwił też pewne negatywne może kwestie, które na ten pierwszy rzut oka tutaj mamy jako radni. Na pewno na pierwszy rzut oka to się wydaje może i pomysł troszkę niebezpieczny zwłaszcza dla sąsiadów czy domów znajdujących się blisko tej inwestycji potencjalnej. Maciek tutaj widzi jakieś też korzyści, to myślę, że dobrze byłoby w szerszym gronie się też spotkać z tym inwestorem, żeby przedstawił swoje dokładnie zamierzenia. Bo być może się okaże, że znajdzie się jakaś inna działka, ktoś zaproponuje mu jakąś inną działkę również na terenie naszej gminy, która będzie mniej jakby uciążliwa. Także takie spotkanie byłoby jak najbardziej potrzebne.



13. Zamknięcie sesji.

Po wyczerpaniu wszystkich punktów porządku obrad, Pan Wice Przewodniczący Rady Gminy Michałowice zamknął XXI Sesję Rady Gminy Michałowice IX Kadencji w dniu 27 października 2025 r.

Przewodnicząca
Rady Gminy Michałowice

Przygotował: Agnieszka Ciaranek